

poradnik bibliotekarza

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

MARTA HORABIK-PIASECKA

TADEUSZ RÓŻEWICZ W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W LUBLINIE

GRAŻYNA LEWANDOWICZ-NOSAL
BOŻE NARODZENIE DOROTY GELLNER

MILENA JASZCZYK

„W WIGILIĘ NAPRAWDĘ ZDARZAJĄ SIĘ CUDA”

KORNELIA CHORYŃSKA

30 LAT BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ W SWARZĘDZU

Zeszyty Komiksowe



O komiksach
na poważnie

spis treści

- 2** OD REDAKCJI
3 WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

- 5** GRAŻYNA LEWANDOWICZ-NOSAŁ
BOŻE NARODZENIE DOROTY GELLNER
8 MARTYNA FIGIEL
KONSTYTUCJA 3 MAJA – DUMA NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ

RELACJE

- 15** ALDONA ZAWĄLKIEWICZ
„BIBLIOTEKA WŁĄCZAJĄCA – ZADANIA, WYZWANIA, REALIZACJA”
– RELACJA Z SEMINARIUM SBP
16 MARTYNA FIGIEL
XXVI TARGI WYDAWCÓW KATOLICKICH

KSIĄŻKA

- 19** → MOJE LEKTURY
GRAŻYNA LEWANDOWICZ-NOSAŁ
BIBLIOTEKI PUBLICZNE W KRYZYSIE

BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

- 21** MARTA HORABIK-PIASECKA
TADEUSZ RÓŻEWICZ W MIEJSKIEJ BIBLIOTECIE PUBLICZNEJ W LUBLINIE
22 URSZULA BĄKOWSKA
LEM, RAKIETY I ROBOTY, CZYLI NOC BIBLIOTEK 2021!
24 SPOTKANIE Z KAROLEM WÓJCICKIM – KOSMICZNE OPowieści
Z GŁOWĄ W GWIAZDACH
25 EDYTA WIĘCEK
PIOTR CHOJNOWSKI W MIEJSKIEJ BIBLIOTECIE PUBLICZNEJ
W DĄBROWIE TARNOWSKIEJ
27 KORNELIA CHORYŃSKA
30 LAT BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ W SWARZĘDZU
29 → NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE
ELŻBIETA KNAPIK
BIBLIOTEKA BIECZ
33 → FELIETON
OLGA NOWICKA
POWRÓT DO LEMA

Z WARSZTATU METODYKA

- 36** MILENA JASZCZYK
„W WIGILIĘ NAPRAWDĘ ZDARZAJĄ SIĘ CUDY”
WARSZTATY DLA DZIECI Z ELEMENTAMI ARTETERAPII
39 JUSTYNA BŹDZIUCH
PRZYJAŃN MA BLASK ŚWIĄTECZNEJ GWIAZDKI.
POZNAJEMY PIĘKNO ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA Z GĄSKĄ ZUZIĄ

W tym numerze
DODATEK!

ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ

RECENZJE
ANNA BABUŁA
STAN BLISKOŚCI

HANNA DIDUSZKO
WARTO PRZYGŁADAĆ SIĘ Z BLISKA

KATARZYNA ŚLANY
OPowieść o UTRACONEJ
I ODZYSKANEJ WRAŻLIWOŚCI

Od redakcji

Grudzień jako ostatni miesiąc w roku niesie ze sobą świąteczną radość, nadzieję, że przyszły rok będzie lepszy, ale równocześnie trochę nostalgii za tym co za nami. Chociaż z powodu pandemii to raczej nie będziemy tęsknić za 2021 r. I taki jest numer 12 „Poradnika Bibliotekarza”. W świąteczny nastrój wprowadza artykuł Grażyny Lewandowicz-Nosal: *Boże Narodzenie Doroty Gellner*. Święta u tej „najbardziej dziecięcej współczesnej poetki” są pełne: choinek, kolęd, aniołów, świątecznych smakołyków i oczywiście nie brakuje św. Mikołaja i Dzieciątka. Dwa konspekty metodyczne również związane są ze Świętami. Milena Jaszczuk proponuje warsztaty dla dzieci „W Wigilię naprawdę zdarzają się cuda”, podczas których odwołuje się do książki Indii Desjardins *Wigilia Małgorzaty*. Natomiast Justyna Bździuch na spotkaniu z najmłodszymi dziećmi zachęca do wykorzystania książki Petra Horacka *Gąska Zuzia i pierwsza gwiazdka* i poznania z jej bohaterką piękna Świąt Bożego Narodzenia. W numerze wspominamy też 2021 r., nie mogło więc zabraknąć nawiązania do patronów i obchodzonych rocznic. Martyna Figiel przypomina fakty dotyczące Konstytucji 3 Maja, z okazji 230. rocznicy jej uchwalenia. O projekcie realizowanym w Filii nr 29 MBP w Lublinie „Różewicz. Literacko, teatralnie, filmowo” z okazji 100. rocznicy urodzin Tadeusza Różewicza, pisze Marta Horabik-Piasecka. W BP w Piasecznie, chcąc uczcić rok Stanisława Lema, zorganizowano Noc Bibliotek z Lemem, raketami i robotami, a Galeria Książki w Oświęcimiu zaprosiła na spotkanie z Karolem Wójcickim, na kosmiczne opowieści z głową w gwiazdach. Olga Nowicka swój felieton także poświęciła Stanisławowi Lemowi i zgromadziła tyle ciekawostek, że na pewno uda się jej próba zachęcenia do bliższego poznania tego autora. W numerze wspominamy ponadto: seminarium, zorganizowane przez SBP, które dotyczyło zadań bibliotek w świetle Celów Zrównoważonego Rozwoju i Ustawy o zapewnieniu dostępności oraz Targi Wydawców Katolickich, na których nie zabrakło publikacji dotyczących kardynała Stefana Wyszyńskiego i Matki Elżbiety Róży Czakkiej. W dziale „Moje lektury”, przybliżamy książkę Małgorzaty Kisilowskiej *Biblioteki publiczne w kryzysie. Doświadczenie pierwszego etapu pandemii* i jak pisze Grażyna Lewandowicz-Nosal „trzeba się koniecznie z nią zapoznać, nie tylko po to, aby przejrzeć się w zwierciadle tego co za nami, ale popatrzyć dalej, na to co przed nami”. Odwiedzamy także MBP w Dąbrowie Tarnowskiej, gdzie odbyło się spotkanie autorskie z Piotrem Chojnowskim połączone z promocją jego debiutanckiej powieści *Hotel Żaglowiec*, Bibliotekę Pedagogiczną w Swarzędzu obchodzącą 30-lecie swojej działalności oraz Bibliotekę Biecz, która po modernizacji zachwyca pięknymi, nowoczesnymi wnętrzami i odnowionymi malowidłami. Jest więc i świątecznie i nostalgicznie i pandemicznie, zostaje tylko zabrać się do lektury.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Czytelnikom „Poradnika Bibliotekarza” przede wszystkim zdrowia oraz dobrych myśli dotyczących tego co minęło i tego co przed nami. Niech Nowy 2022 Rok nie przynosi problemów, tylko same kwestie do rozwiązywania.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.sbp.pl
Marta LACH
Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw
tel. 22 827 08 47,
e-mail: m.lach@sbp.pl
Konto SBP: Credit Agricole
Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176
0000 0000

Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Ukazuje się od roku 1949

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Rada Redakcyjna: Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zajac, Beata Zych.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.czasopisma.sbp.pl/poradnik-bibliotekarza

Redaktor naczelna: Dorota GRABOWSKA, tel. 600-505-662, e-mail: dgrabow@wp.pl

Sekretarz redakcji: Jadwiga CHRUSCIŃSKA, tel. 505-078-945, e-mail: jchruscinska@gmail.com

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK, tel. (22) 827-52-96, e-mail: e.matusiak@sbp.pl

Świat Książki Dziecięcej: red. Ewa GRUDA, tel. 606-538-009, e-mail: egrud@wp.pl

Projekt winiety SKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk ; e-mail: tomasz.kasperczyk@gmail.com. Grafiki: depositphotos.com, pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org
Druk i oprawa: KRM Druk sp. z o.o., Sp. k. – www.krmdruk.com, ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów.

Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu sbp.pl

Numery archiwalne czasopisma są dostępne online w Archiwum Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl

W wiadomości W wydarzenia

➔ „Czytaj PL”

W tym roku do „Upoluj swoją książkę” zgłosiło się ponad 900 szkół i 1000 ambasadorów. W ramach akcji przygotowane zostały specjalne grafiki z okładkami 12 książkowych bestsellerów i kodem QR. Po jego zeskanowaniu przy pomocy smartfona, uczniowie na miesiąc otrzymują darmowy dostęp do książek w formie e-booka i audiobooka. Akcja wspiera szeroką kampanię promocyjną, mającą kreować modę na czytanie. Do jej promocji zaproszeni zostali najpopularniejsi polscy youtuberzy. Akcja jest organizowana z inicjatywy Instytutu Książki wraz z Krakowskim Biurem Festiwalowym oraz platformą Woblink.com, które z ogromnym sukcesem od 2013 r. realizują ogólnopolską kampanię promującą czytelnictwo „Czytaj PL”, obejmującą swoim zasięgiem kilkanaście największych polskich miast. Akcja, oprócz wykorzystania nowych technologii w promocji czytelnictwa ma na



celu popularyzację różnych form książki elektronicznej (e-booki, audiobooki), kreowanie mody na czytanie wśród młodzieży przez wykorzystanie narzędzi, kanałów komunikacji i języka bliskich nastolatkom oraz ukazanie czytelnictwa jako atrakcyjnej formy spędzania wolnego czasu.

➔ Ranking Bibliotek po raz jedenasty – do 8 listopada zbierano ankiety

W 2011 r. po raz pierwszy Instytut Książki i „Rzeczpospolita” nagrodziły samorządy, które uznały, że dobrze działająca biblioteka publiczna jest najlepszym sposobem zapewnienia wszystkim mieszkańcom łatwego i całkowicie bezpłatnego dostępu do: kultury, literatury, wiedzy i nowych mediów. Przed nami jedenasta już edycja rankingu najlepiej prowadzonych bibliotek. Organizatorzy chcą wskazać i opisać gminy, które przywiązują szczególną wagę do rozwijania czytelnictwa, aktywności społecznych i przekształcają biblioteki w ośrodki służące tym celom. Ankieta była skierowana do wszystkich gmin wiejskich, miejsko-wiejskich i gmin miejskich (z wyłączeniem miast na prawach powiatu). W tym roku metodologia Rankingu, ankieta i sposób jej opracowania uległy zmianom. Wynikły one przede wszystkim z funkcjonowania bibliotek w trakcie epidemii COVID-19. Ankiety należało odesłać do dnia 8 listopada 2021 r. Liderzy Rankingu Bibliotek zostaną zaproszeni do udziału w uroczystej gali w Warszawie, podczas której odbiorą okolicznościowe dyplomy. Tradycyjnie wyniki rankingu zostaną także opublikowane w specjalnym dodatku do dziennika „Rzeczpospolita”, „Poradnik Bibliotekarza” również poinformuje o nagrodzonych bibliotekach.

➔ Konkurs na komiks dla dzieci im. Janusza Christy

Wydawnictwo Egmont zaprasza rysowników i twórców komiksów do wzięcia udziału w piątej edycji ogólnopolskiego Konkursu na komiks dla dzieci im. Janusza Christy. Laureaci konkursu, oprócz nagrody pieniężnej, otrzymają od wydawnictwa Egmont propozycję narysowania i wydania



pełnometrażowych komiksów dla dzieci. Termin składania prac upływa 15 kwietnia 2022 r. Szczegółowe informacje oraz regulamin można znaleźć na stronie www.januszchrista.pl



Partnerami konkursu są Fundacja Kreska im. Janusza Christy oraz Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier w Łodzi.

➔ „Centra informacji multimedialnej w bibliotekach” – III Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa oraz XVII Regionalne Forum Bibliotekarzy w Częstochowie

1 grudnia 2021 r. odbyła się III Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa oraz XVII Regionalne Forum Bibliotekarzy w Częstochowie. Inicjatorem przedsięwzięcia jest Sekcja Bibliotekarska przy Oddziale Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie, a współorganizatorami organizacje bibliotekarskie i biblioteki regionu.

Główna tematyka konferencji obejmowała następujące zagadnienia:

- działalność i funkcjonowanie centrum informacji multimedialnej (CIM) w bibliotekach różnych typów;
- propozycje wykorzystania centrum w edukacji i kulturze.

Cele ogólne konferencji to:

- prezentacja działalności biblioteki jako centrum multimedialnego;
- promowanie działalności bibliotek;
- prezentacja działań nauczycieli i bibliotekarzy;
- wymiana doświadczeń zawodowych.

Konferencja odbyła się w tym roku w formie zdalnej.

Patronat honorowy objęli: Śląski Kurator Oświaty, Prezydent Miasta Częstochowy; JM Rektor Politechniki Częstochowskiej, a patronat medialny: „Głos Nauczycielski”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Biblioteka w Szkole”, „Ogniskowiec”, „Gazeta Częstochowska”.

Renata Sowada

przewodnicząca Okręgowej Sekcji Bibliotekarskiej
ZNP w Katowicach i Oddziałowej Sekcji Bibliotekarskiej
ZNP w Częstochowie

➔ Książka zabawka w praktyce katalogowej Biblioteki Narodowej: próba definicji, typy, kwestie sporne

Biblioteka Narodowa 9 listopada 2021 r. zaprosiła na otwarte seminarium, podczas którego Justyna Morawska z Zakładu Katalogowania Dzieźinowego BN wygłosiła referat „Książka zabawka w praktyce katalogowej Biblioteki Narodowej: próba definicji, typy, kwestie sporne”. Rynek książki

dla dzieci i młodzieży stanowi obecnie przestrzeń atrakcyjną, różnorodną i dopasowującą się do potrzeb odbiorców. W ofercie wydawnictw coraz częściej można spotkać książki, których dodatkową funkcję stanowi szeroko pojęta aktywizacja nie-dorosłego czytelnika, a wśród nich m.in. publikacje z ruchomymi elementami, wydające dźwięki, o nietypowych kształtach, wykonane z materiałów innych niż papier, czyli książki zabawki. Referat stanowił próbę wstępnego zarysowania problematyki obecności książki zabawki w praktyce katalogowania publikacji dla dzieci i młodzieży w Bibliotece Narodowej. Zostały w nim przedstawione typy i cechy charakterystyczne takich książek na przykładzie konkretnych publikacji z ostatnich lat. Poruszone zostało także zagadnienie możliwości, jakie daje katalogowanie książek zabawek przy użyciu Deskryptorów Biblioteki Narodowej, jak również kwestie problematyczne, takie jak chociażby nie-jednorodności definicyjne.

➔ Mikołajkowe spotkanie z Maurycym Polaskim

Filia nr 35 MBP w Lublinie 7.12.2021 r. zaprosiła Dużych i Małych na spotkanie z Maurycym Polaskim, aktorem, autorem tekstów i muzyki. Większość zawodowej kariery poświęcił kabaretowi. Związany jest również z krakowskim teatrem STU. Jest entuzjastą mowy polskiej. Prowadzi warsztaty „Poprawnej polszczyzny” i „Bajkowe warsztaty czyli wyprowadzanie dzieci z cyberprzestrzeni”. Autor książek dla dzieci i pandemicznego wydania *Moje małe pandemonium* dla dorosłych.

Na spotkaniu byli rodzice, dziadkowie i dzieci. Były piosenki, wiersze i bajki. Maurycy przybył oczywiście ze swoją nastrojoną gitarą i nie zawa-ha się jej użyć...



BOŻE NARODZENIE DOROTY GELLNER

Dorota Gellner to jedna z najbardziej dziecięcych współczesnych poetek. Od chwili debiutu w „Świerszczyku” w 1982 r. (tak, tak za chwilę 40. rocznica, niewiarygodne, a jednak!!!) poetka nieustannie kreśli „świat nasycony ciepłem i serdecznością”.

Jej wiersze są bliskie dziecku przez swą tematykę i świeżość odczuć dziecka. Jak nikt inny potrafi rozpraszać dziecięce smutki, oswajać lęki. Umie prowadzić dialog z dzieckiem i wie „jak wygląda świat z wysokości niepełnego metra wzrostu i doświadczeń zaledwie trzyletniego życia”.

Do czasoprzestrzeni dzieciństwa należy Boże Narodzenie i związane z nim świąteczne zwyczaje. Spróbujmy się przyjrzeć, jakie jest Boże Narodzenie Doroty Gellner. Pierwszy bożonarodzeniowy tomik Doroty Gellner *Przy gwiazdach i świeczkach* z ilustracjami Ewy Salamon ukazał się w roku 1993 r. i obejmował 15 świątecznych utworów. Zawarte w nim wiersze w większości weszły do kolejnego tematycznego tomu *Białe sny. Wiersze na Boże Narodzenie* wydane w 2011 r. przez Wydawnictwo Wilga z ilustracjami Doroty Rewerendy-Młynarczyk. Oba tomiki warto wznówić.

Do świątecznych atrybutów przede wszystkim należy choinka. Musi być zielona, świeża, pachnąca i kłująca. W wierszach choinka ma zieloną sukienkę, zielone oczy a we włosach lodowe spinki, ubrana jest w śmieszny fartuszek w zamrożone groszki (*Te oczy zielone*). Srebrno-złote choinki z rynku, śnią się wielu dzieciom. „A na rynku – bo jest też rynek – pełno srebrno-złotych choinek” (*Miasteczko Świąteczne*). Na choince wieszane są bombki, lampki lub świeczki, łańcuchy robione przez aniołki i inne świąteczne ozdoby. Ważne są kartki z życzeniami, które lecą wysoko do adresatów. Pod choinką swoje miejsce mają prezen-

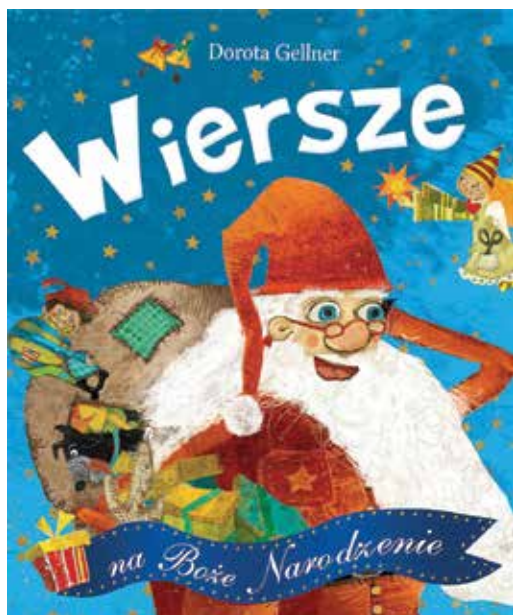
ty, wcześniej dzieci udają, że o nich nie wiedzą, co i tak nie przeszkadza w niecierpliwym oczekiwaniu. Nad wigilijnym stołem nie może zabraknąć bukietu z jemioli.

Ważnym świątecznym atrybutem są kolędy. Poświęca im poetka osobny wiersz *Jedzie kolęda*. Kolędy są przytulone do choinki, dzieci słyszą je w nocy, aniołki noszą je w kieszonkach, a podczas świąt Anioł kładzie na stole grubą księgę z kolędami. Jest ich bardzo dużo. „Srebrny Anioł wyszedł z mroku, przy choince stanął z boku zaplątany



WILGA

PROBLEMY - DOŚWIADCZENIA - OPINIE



w światła wstążkę. Spod choinki wyjął książkę i położył ją na stole. Grubą książkę pełną kolęd!" (*Choinka*). Kolęda to „biały znak pokoju" (*Jedzie kolęda*), nawiązanie do faktu, że kolędy łączą, a nie dzielą. Tu przypomina się scena z filmu „Boże Narodzenie" w reżyserii Christiana Cariona z 2005 r., w którym odtworzono prawdziwy epizod z 1914 r., kiedy to w noc wigilijną nastąpiło zawieszenie broni między wrogami a przyczynił się do tego m.in. śpiew kolędy „Cicha noc".

je dzieciom przy łóżku w swoje imieniny 6 grudnia. Mikołaj Doroty Gellner ma niebieskie oczy, zmarszczki, poważny krok.

Kolejne świąteczne osoby to aniołki, jest ich w poezji Gellner wiele, doczekały się osobnych rozważań (zob. G. Lewandowicz-Nosal: *Anielskie ślady w wierszach, piosenkach i sztukach teatralnych Doroty Gellner*). Są bardzo pracowite, pomagają Mikołajowi pakować prezenty, wędrują w jego orszaku. Wiele z nich odwiedza dzieci w przedszkolu. Aniołek świąteczny w anielskich piórkach niesie życzenia, „w plecaku bombki i świeczki a w walizczkach złote dzwoneczki" (*Aniołek świąteczny*). Inny anioł budzi pasterzy „Wstawajcie! Raz, dwa trzy! Porzucicie wasze sny! Ruszajcie do Stajenki przez nocy czerni i błękit! Przez fiolet, szafir, róż – bo Gwiazda płonie już" (*Ruszajcie do Stajenki*).

Najważniejszą osobą świąt jest jednak Dzieciątko – mały, nowonarodzony Jezus. To dla Niego śnieżynki wyszywają maleńki kocyk we wzorki

W swoich wierszach poetka przywołuje magię świąt. Nie ma bólu, strachu, zagubienia, nie ma niepewności jutra, okrutnego Heroda i pospiesznej ucieczki do Egiptu. Na to jeszcze będzie czas. Teraz jest święto

a po zakończonej pracy „zanoszą koc maleńki prosto z nieba do Stajenki" (*Przy gwiazdach i świeczkach*). Do Niego biegną owieczki, żeby ogrzać Mu nóżki i małe rączki, kłękają po wejściu do stajenki, aby Bogu oddać pokłon. „Biegły przez zimne dróżki, żeby Dziecku okryć nóżki. Biegły przez dróżki białe, by Mu ogrzać rączki małe" a kiedy weszły do stajenki uklękły – oddały Dziecku pokłon (*Przez zimne dróżki*). Do stajenki zmierzają pasterze budzeni ze snu przez pojawiającą się na niebie gwiazdę. Do stajenki zmierzają też Królowie niosąc swoje bogate dary, choć podmiot liryczny przekonuje „ale szczęście nie w złocie i nie w drogich kamieniach! Starczy Dziecku kolęda, starczą dobre życzenia" (*Królowie*).

Świąteczne miejsca to domy, miasta, las. Podczas wigilijnej wieczerzy nie może zabraknąć świątecznych smakołyków. Nie jest ich w poezji wymienionych wiele, ale na stole przykrytym obrusem stoi barszcz z uszkami i smażona ryba (może karp) oraz kluski z makiem i ciasto.



Osoby związane ze świętami to przede wszystkim św. Mikołaj, który przynosi dzieciom prezenty, w czym aktywnie pomagają mu aniołki. Zostawia

KONSTYTUCJA 3 MAJA

DUMA NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ

problemy - rozwiązania - opinie
analog - emulacja - imitacja

„Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu”

(Ustawa Rządowa rozdział V)

Polska Konstytucja uchwalona 3 maja 1791 r., czyli Ustawa Rządowa obchodzi w roku bieżącym 230. rocznicę powstania. Sejm Rzeczypospolitej ogłosił z tej okazji rok 2021 Rokiem Konstytucji 3 Maja. Pierwsza w Europie, druga w świecie po amerykańskiej jest wraz z francuską uznana jako jedna z „trzech latarni ideowych epoki”.

Akt ten ze względu na swoją rangę, będąc jednocześnie dorobkiem wiekopomnego Sejmu Czteroletniego istnieje w polskiej świadomości jako powód do dumy. Aby pojąć fenomen tego aktu, dokonanego w państwie osłabionym, pozbawionym już części terytorium, należy przypomnieć uwarunkowania w jakich ówczesznie znajdowała się Polska. Wypada zatem przywołać poprzedzające go najważniejsze wydarzenia, determinację reformatorów dążących do naprawy państwa, wreszcie ukazać przyczyny obalenia tego dzieła.



DRAMATU ETAP PIERWSZY

Na przełomie XVII i XVIII w. w czasie bezkrólewia, wskutek walk o tron zwalczających się obozów i knoarów ościennych mocarstw, Polska zosta-

▲ Uchwalenie Konstytucji 3 maja 1791 r., obraz Kazimierza Wojniakowskiego z 1806 r. przedstawiający salę obrad sejmu

ła wplątana w wojnę północną (1700-1721). Przez kraj przetaczały się wojska saskie, szwedzkie i rosyjskie powodując ruinę gospodarczą. Tron obejmowali kolejni Sasi z dynastii Wettynów zupełnie

Na przełomie XVII i XVIII w. w czasie bezkrólewia, wskutek walk o tron zwalczających się obozów i knoń ościennych mocarstw Polska została wplątana w wojnę północną (1700-1721). Przez kraj przetaczały się wojska saskie, szwedzkie i rosyjskie powodując ruinę gospodarczą

niewładający w zanarchizowanym kraju. Ze słabnącej kondycji Polski „stojącej nierządem” zdawały sobie sprawę światłe elity ubolewające nad pogłębiającym się upadkiem. Dość wspomnieć, że w latach 1719-1762 zerwano wskutek liberum veto prawie 20 sejmów, a państwa sąsiednie wraz z rodzimymi renegatami siały intrygi niszczące kraj wewnętrznie i psujące jego reputację. Dostrzegał to Stanisław Leszczyński, wprowadzając pechowy król, ale też pisarz polityczny, krytyk stanu państwa w *Głosie wolnym, wolność ubezpieczającym* (1743). Potrzebę reformy sejmu podnosił pijar książę Stanisław Konarski w pracy *O skutecznym rad sposobie* (1761-1763). Był on twórcą w 1740 r. Collegium Nobilium i reformatorem szkolnictwa pijarskiego. Kształcenie będzie miał na celu sam Stanisław August Poniatowski, który już w rok po objęciu tronu (1764) założył Szkołę Rycerską (Korpus Kadetów). Absolwentem jej będzie m.in. Tadeusz Kościuszko. Zanim Rzeczpospolita Obojga Narodów została okrojona wskutek pierwszego rozbioru, zdołała jeszcze przeprowadzić na sejmie w 1764 r. częściowe reformy. Wkrótce Polska doznała drastycznej ingerencji Rosji, która po odrzuceniu jej żądań równouprawnienia innowierców wysłała „dla ich obrony” w 1767 r. 40-tys. armię. Bezprecedensowym aktem przemocy było, na rozkaz ambasadora Mikołaja Repnina, aresztowanie w sejmie i wywiezienie na kilka lat do Kaługi, posłów przeciwnych postulatowi rosyjskiemu. Ofiarą tego gwałtu padł m.in. biskup kijowski Józef Andrzej Załuski, mecenas kultury i założyciel wraz z bratem Andrzejem Stanisławem sławnej Biblioteki ich imienia. Podczas haniebnego sejmiku w marcu 1768 r. przeformowano pod naciskiem Rosji, a z aprobatą rodzi-

mych jurgieltników wnoszących o niezmienną ustroju Rzeczypospolitej, uchwałę o „wieczystości trwałych” prawach kardynalnych. Zablokowało to podejmowanie przez Polskę reform ustrojowych bez zgody Rosji, gwarantką tego status quo została Katarzyna II.

Rzeczpospolita przeżyła niebawem klęskę patriotycznej, choć skompromitowanej próbą porwania króla, konfederacji barskiej, zakończoną wojną domową z udziałem wojsk rosyjskich. Skutkowało to rozbiorem dokonany przez Austrię, Prusy i Rosję podpisanym 5 sierpnia 1772 r. w Petersburgu. Ten dramatyczny akt został ratyfikowany 30 września 1773 r. przez sejm obstawiony obcym wojskiem, pod laską niesławnej pamięci marszałka, przyszłego banity Adama Ponińskiego i po przegranej już akcji dyplomatycznej Poniatowskiego. Do historii przeszedł samotny, desperacki protest posła nowogródzkiego Tadeusza Rejtana, ukazany spektakularnie po latach przez Jana Matejkę. Rzeczpospolita po pierwszym rozbiore (uznanym za zbrodnię polityczną), choć utraciła 27% obszaru, dostęp do morza i 38% ludności, nadal stanowiła jeszcze łakomy łup dla pazernych sąsiadów ze względu na pewien potencjał ekonomiczny.

POWSTAWANIE Z UPADKU

Utrata części terytorium spowodowała szok społeczny, ale uświadomiła pilną potrzebę naprawy ciągle zagrożonego państwa. Stopniowo rozwijała się gospodarka, powstawały manufaktury, rozrastało rzemiosło, unowocześniano oświatę, dzięki królewskiemu mecenatowi rozkwitała kultura. Niewątpliwym osiągnięciem było ustanowienie przez sejm 14 października 1773 r. Komisji Edukacji Nar-

Utrata części terytorium spowodowała szok społeczny, ale uświadomiła pilną potrzebę naprawy ciągle zagrożonego państwa

dowej (KEN), której hasło brzmiało: „Trzeba nam ludzi zrobić Polakami, a Polaków obywatelami”. KEN rozbudowała sieć szkół, wprowadzała nauczanie według wskazówek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Wychowanie światłego pokolenia, tworzącego nową inteligencję wpłynie na zrozumienie modernizowania państwa. Tymczasem w sferze polityki kształtowały się stronnictwa, odmiennie



postrzegające wizję Rzeczypospolitej. Trafnie ocenił to znawca epoki Jerzy Łojek: „Ze zjednoczenia niepodległościowej opozycji antydworskiej z frakcją reformatorską stronników królewskich powstało stronnictwo patriotyczne. Z połączenia prorosyjskiej opcji ze zwolennikami starego porządku powstała opozycja sejmowa – malkontenci”. Tym ostatnim będą przewodzić przyszli twórcy Targowicy: hetman wielki koronny Franciszek Ksawery Branicki, generał artylerii koronnej Stanisław Szczęśny Potocki i hetman polny koronny Seweryn Rzewuski. Niepodległościowcy, inspirowani nie tylko prądami oświeceniowymi wskazywali na konieczność przemian społecznych i politycznych. **Warto tu przytoczyć znamienne słowa Jana Jakuba Rousseau, który jeszcze przed rozbiorem w Uwagach nad rządem polskim napisał: „Polacy! Jeżeli przeszkodzić nie zdołacie, aby was nie pożarli sąsiedzi, starajcie się o to, aby was strawić nie mogli”.** Jakże wciąż aktualne są te słowa francuskiego filozofa! Obóz patriotyczny działał

▲ Stanisław August Poniatowski (obraz Marcello Bacciarellego)



wykorzystując sytuację polityczną – Rosja prowadziła wojny z Turcją, we Francji szkywała się rewolucja, zawarto niepewne przymierze obronne (!) z Prusami. Książd Stanisław Staszic w *Uwagach nad życiem Jana Zamoyskiego* (1787) zawarł krytykę sejmu, a w *Przestrobach dla Polski* (1790) grzmiał: „Z samych panów zguba Polaków... ale nad rozbiór kraju gorsze zło panowie wyrządzili Polakom – zatracili narodowy charakter”. Zwolennicy starego porządku sprzeciwiali się wszelkim innowacjom.

Przekonał się o tym eks-kancierz wielki koronny Andrzej Zamoyski, autor *Zbioru praw sądowych*, które to dzieło barbarzyńsko potraktowano na sejmie w 1780 r. Paweł Jasienica pisał: „Postowie rwali księgę, pluli między jej karty, deptali nieszczęsne strzępy”. Józef Wybicki wydał swoje *Listy patriotyczne* (1777-1778) anonimowo.

Centrum życia politycznego i kulturalnego oraz głównym ośrodkiem wydawniczym była stolica – miasto ówczśnie już 100-tys., żywo reagujące na wszelkie wydarzenia. To tutaj myśl reformatorską propagowała prasa, jak czasopismo polityczno-społeczne „Monitor” wydawany od 1765 r.

Centrum życia politycznego i kulturalnego oraz głównym ośrodkiem wydawniczym była stolica – miasto ówczśnie już 100-tys., żywo reagujące na wszelkie wydarzenia. To tutaj myśl reformatorską propagowała prasa, jak czasopismo polityczno-społeczne „Monitor” wydawany od 1765 r. przez jezuitę Franciszka Bohomolca; „Pamiętnik Polityczny i Historyczny” z tłumaczeniami z obcej prasy, publikowany w latach 1782-1792 przez eks-jezuitę Piotra Świtkowskiego. Aktualnych wiadomości dostarczała od 1774 r. „Gazeta Warszawska”. Ukazywały się liczne broszury, anonimowe druki ulotne z okolicznościowymi wypowiedziami, wierszami, satyrkami, pamfletami. Twórczość ta bujnie rozkwitła w latach Sejmu Czteroletniego i w okresie następujących po nim burzliwych wydarzeń. Pamiętnego dnia 6 października 1788 r. otwarto w Warszawie sejm polsko-litewski, który przeszedł do historii jako Czteroletni, zwany też Wielkim, obradujący do 29 maja 1792 r. na zasadzie większości głosów. Obrady w Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego odbywały się pod laską marszałkowską referendarza koronnego, posła województwa sandomierskiego Stanisława Małachowskiego i generała artylerii litewskiej Kazimierza Nestora Sapiehy. Już w pierwszych miesiącach udało się przeprowadzić reformę wojska, na co z dezaprobatą zareagował w imieniu carycy rosyjski ambasador Otton Magnus von Stackelberg. Zdeterminowany sejm nie ugiął się i na wniosek króla rozwiązał 19 stycznia 1789 r. tzw. Radę Nieustającą, organ stworzo-

ny mocą traktatu rozbiorowego z 1772 r., co było wstępem do pozbycia się rosyjskiej kurateli. We wrześniu 1789 r. wybrano już Deputację do Formy Rządu pod przewodnictwem biskupa kamienieckiego Adama Krasińskiego. Bezprecedensowym wydarzeniem był zorganizowany w grudniu 1789 r. w stolicy zjazd przedstawicieli 141 miast królewskich (nie prywatnych) i wystosowanie przez nich memoriału dotyczącego przyznania praw mieszczaństwu. Spektakularnym dowodem tego obywatelskiego działania była tzw. czarna procesja prowadzona przez prezydenta stolicy, Jana Dekerta, która wręczyła swoje postulaty królowi. Dało to asumpt do uchwalenia już w kwietniu 1791 r. tzw. Prawa o miastach, które weszło do przyszłej Konstytucji. Mieszczanie uzyskali m.in. możliwość nobilitacji, nabywania ziemi, dostęp do niektórych urzędów oraz uczestnictwa w obradach sejmiku, co przyjęto z entuzjazmem. Wdzięczni mieszczaństwo podarowali królowi inkrustowaną szablę (jest w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego). Dekert nie doczekał, niestety, rezultatów swego działania, zmarł w 1790 r. Znaczącą rolę opiniotwórczą wśród postępowych elit odgrywał młody wówczas ksiądz Hugo Kołłątaj – propagator oświeceniowych idei, rektor Akademii Krakowskiej i spiritus movens zmian. Zgrupował on grono reformatorów – pisarzy, polityków, duchownych „wykuwających” koncepcje uzdrowienia państwa. Grupa ta, zwana „Kuźnicą Kołłątajowską” spotykała się m.in. w domu rzutkiego animatora na warszawskim Solcu. Głównym celem uczonych dysput było przygotowanie dyrektyw dla opracowania Ustawy zasadniczej. Zaangażowani byli tam m.in. postępowi księża Franciszek Salezy Jezierski, Franciszek Ksawery Dmochowski, Adam Naruszewicz, a także Jan Śniadecki, Franciszek Zabłocki, Julian Ursyn Niemcewicz, książę Adam Kazimierz Czartoryski. Sam Kołłątaj w *Anonima listów kilka* (1788-1789) nawoływał: „Jeżeli się dziś nie dźwigniemy, będzie to znakiem, że nie chcemy, że Ojczyzna i wolność są u nas rzeczą obojętną, że zepsucie narodu do tego przyszło stopnia, iż nie wart jest dłuższej na ziemi egzystencji...”. W *Krótkiej radzie względem napisania dobrej konstytucji rządu* (1790) zalecał: „...że byśmy zaczęli od przyjęcia trwałej i niewzruszonej konstytucji, której byśmy na kolanach nie pisali... dodatkami nie kazili, ale którą by nam jeden napisał człowiek...”.

Gorącym zwolennikiem jak najszybszego przyjęcia reformy ustrojowej był Stanisław August.

Ignorując ciągnące się debaty nad projektem wymienionej już Deputacji, zaczął sam w końcu 1790 r. opracowywać projekt konstytucji z pomocą zaufanego sekretarza włoskiego księdza Scypiona Piattolego. Tekst króla był kilkakrotnie przeredagowany przez marszałka wielkiego litewskiego Ignacego Potockiego, autora *Zasad do poprawy formy*

Gorącym zwolennikiem jak najszybszego przyjęcia reformy ustrojowej był Stanisław August. Ignorując ciągnące się debaty nad projektem wymienionej już Deputacji, zaczął sam w końcu 1790 r. opracowywać projekt konstytucji

rządu, merytorycznego Kołłątaja i konsultowany z Małachowskim. Przyszła Ustawa Rządowa nabierała ostatecznego kształtu. W listopadzie 1790 r., po kolejnych wyborach, do sejmu weszło wielu nowych posłów, co „odświeżyło” skład tego zgromadzenia. W marcu 1791 r. uchwalono prawo o sejmikach, według którego prawo głosu uzyskała tylko szlachta-posesjonaci, a utraciła tzw. gołota, pozostająca często na usługach magnaterii i zrywająca obrady. Pogłoski o szykowanej reformie ustrojowej rozprzestrzeniały się błyskawicznie tworząc w stolicy napięty nastrój wyczekiwania. Tymczasem reformatorzy, chcąc udaremnić opór przeciwników, postanowili przyspieszyć ogłoszenie projektu o kilka dni i przeforsować go w sejmie przy niepełnym składzie poselskim. Oznaczało to właściwie sejmowy zamach stanu. Na nocnym zebraniu z 2 na 3 maja 1791 r. reformatorzy podpisali i opublikowali znamiennej Asekurację: „W szczerzej chęci ratunku Ojczyzny, w okropnych na Rzeczpospolitą okolicznościach, projekt pt. „Ustawa Rządowa” w ręku JW. Marszałka sejmowego i konfederacji koronnej złożony, do jak najdzielniejszego popierania przyjmujemy, zaręczając to nasze przedsięwzięcie hasłem miłości Ojczyzny i słowem honoru, co dla większej wiary podpisami naszymi stwierdzamy w Warszawie dnia 2 maja 1791 r.

„WITAJ MAJOWA JUTRZENKO”

Nazajutrz, 3 maja pod Zamkiem, ochranianym przez regiment gen. Ignacego Działyńskiego, stały się cechy z chorągwiami, radni miejscy i tłocząca się ciżba spragniona wieści z sali sejmowej.



[Ówczesnie nieopodal frontu Zamku była tzw. Brama Krakowska i różne zabudowania co potęgowało ciasnotę tego miejsca. Plac Zamkowy powstał na początku XIX w.] Przebieg uchwalania Ustawy opisał szczegółowo w 1906 r. publicysta i zamożny historyk Kazimierz Bartoszewicz. Przedstawił on salę obrad, uczestników wydarzenia, ich przemowy, panujące nastroje i konkluzje po przyjęciu tego aktu. Historycznego poranka na sali obrad, czyli w Izbie Senatorskiej zasiadł na tronie Najjaśniejszy Pan w mundurze Korpusu Kadetów, otoczony dworem. Odpowiednie miejsca zajęli twórcy Ustawy, posłowie i senatorowie, wszelkie dostojne osobistości oraz zwolennicy i nieliczni przeciwnicy. Nie zabrakło też publiczności, dla której w tym niedużym pomieszczeniu [12 m szerokości i 24 m długości] dostawiono tymczasowe drewniane ganki pokryte materią. Bartoszewicz podawał: „Na galeriach rozmaitość wielka. Kontusze, czarne sutanny duchownych, suknie francuskie, ubiór mieszczański już to starodawny, już to nowy krojem «rewolucji francuskiej», głowy podgolone, peruki na ramio-



▲ Hugo Kołłątaj

na spadające, modne zawoje na głowach kobiet, kapelusze damskie bardzo do dzisiejszych zbliżone – wszystko to miesza się ze sobą, stanowiąc różnobarwną i oryginalną całość”. Po uroczystym otwarciu obrad przez marszałka Małachowskiego zrelacjonowano przygnębiające doniesienia od polskich ambasadorów z zagranicy mówiące o za-

grożeniu dla Rzeczypospolitej. Przemawiający król nawoływał aby w celu ratowania Ojczyzny bezwzględnie przyjąć reformę. Sekretarz sejmowy Antoni Siarczyński odczytał zredagowaną ostatecz-

**poseł kaliski Jan Suchorzewski,
nieznośny awanturnik, protestował
dramatycznie przybierając
rejtanowską pozę i grożąc zabiciem
swego małoletniego synka, aby nie
dożył zapowiadającej się rzekomo
niewoli**

nie przez Kołłątaja Ustawę, przyjętą z aplauzem i rozpoczęła się żywiołowa dyskusja zwolenników i przeciwników. Z tych ostatnich, poseł kaliski Jan Suchorzewski, nieznośny awanturnik, protestował dramatycznie przybierając rejtanowską pozę i grożąc zabiciem swego małoletniego synka, aby nie dożył zapowiadającej się rzekomo niewoli. Kwieceste oracje zapalonych mówców trwały do wieczora. Aby zakończyć tę sesję, marszałek zarządził na prośbę króla osobliwe „głosowanie”. Zapowiedział, jak pisze Bartoszewicz, że: „lubo szanuje posłów żądających deliberacji, ale dziś, gdy idzie o zbawienie Ojczyzny, wszelakie formalności ustać muszą (Posłowie nie otrzymali tekstu Ustawy przed obradami). Chcąc dowiedzieć się, jaka jest wola sejmujących, prosi, aby będący za projektem zostali w milczeniu, a ci, którzy mu się sprzeciwiają uczynili oświadczenie”. Polecenie marszałka wywołało niesłychany zamęt. Wówczas król wykonał gest chcąc zabrać głos co odebrano jako poparcie Ustawy. Poseł inflancki Michał Zabiełło z grupą zwolenników uprosił króla o natychmiastowe zaprzysiężenie! Wykorzystując ten moment Stanisław August stanął na krześle tronowym, by wszyscy go ujrzeli. Wkrótce położył dłoń na Ewangelii trzymanej przez biskupa smoleńskiego Tymoteusza Gorzeńskiego i powtarzał rotę przysięgi, którą czytał biskup krakowski Feliks Turski. Król podniósł zakończył przysięgę słowami: „Przysięgałem Bogu, żałować tego nie będę”. W tym momencie „wszyscy podnieśli ręce, trzymali w górę wzniesione czapki i kapelusze, tzy radości spływały po obliczach”. Entuzjazm sali udzielił się tłumom pod Zamkiem, na ulicach wznoszono okrzyki: Wiwat król! Wiwat konstytucja narodowa! a regiment Działyńskiego strzelał z armat. Stanisław August w orszaku udał się do sąsiedniej katedry św. Jana Chrzciciela, gdzie

w obecności tłumów powtórzono ceremonię przysięgi i odśpiewano *Te Deum Laudamus*. Po powrocie do Zamku z satysfakcją zrzucano na podłogę ze stolika przed tronem obowiązujące dotychczas, spisane prawa kardynalne i *pacta conventa*. Konstytucja, rozpoczynająca się uroczystą preambułą z odniesieniem do Boga, zawierała XI następujących rozdziałów: I Religia panująca; II Szlachta-zie-

sze spory. Dokonywanie zmian w Ustawie miał prawo sejm konstytucyjny zwoływany co 25 lat – to jak wiadomo nigdy nie nastąpiło. Ustawa Rządowa pomimo swych mankamentów dążyła do umocnienia instytucji państwa i uniezależnienia się od wpływów zewnętrznych. W ówczesnych warunkach politycznych Rzeczypospolitej był to krok prawdziwie rewolucyjny.



▲ Konstytucja 3 Maja (obraz Jana Matejki)

mianie; III Miasta i mieszczenie; IV Chłopi, włościanie; V Rząd, czyli oznaczenie władz publicznych; VI Sejm, czyli władza prawodawcza; VII Król, władza wykonawcza; VIII Władza sędziowska; IX Regencja; X Edukacja dzieci królewskich; XI Siła zbrojna narodowa. Konstytucja wprowadzała jednolity system państwowy dla Korony i Litwy. Znosiła liberum veto na rzecz głosowania większościowego, zakazywała tworzenia konfederacji. Ustawa wprowadzała podział władzy na prawodawczą, wykonawczą i sędziowską. Zapewniano tolerancję dla wszystkich wyznań religijnych. Chłopi (jeszcze poddani) mogli wolno osiedlać się i mieli być otoczeni „opieką prawa i rządu krajowego”. Wiele zyskali mieszczenie, co zapewniało im, przyjęte już poprzednio prawo o miastach. Armia miała być „wyciągniętą siłą obronną z ogólnej siły narodu”. Potomstwo królewskie miało być dobrze wykształcone i przestrzegać zasad moralnych. Ustawa znosiła wolną elekcję na rzecz monarchii dziedzicznej, którą zawarowano, niestety, dla saskiej dynastii Wettynów, co nie wróżyło dobrze na przyszłość i wywoływało najwięk-

Na sesji sejmowej 5 maja Ustawa Rządowa, podpisana uprzednio przez marszałków (podpisu króla nie było), została podpisana przez członków

Na sesji sejmowej 5 maja Ustawa Rządowa, podpisana uprzednio przez marszałków (podpisu króla nie było), została podpisana przez członków wymienianej już Deputacji oraz zarejestrowana w aktach grodzkich Warszawy, uzyskując moc obowiązującą

wymienianej już Deputacji oraz zarejestrowana w aktach grodzkich Warszawy, uzyskując moc obowiązującą. Poprzedniego dnia swój sprzeciw wniosła do tych akt grupa opozycji. 5 maja Deklaracja Stanów Zgromadzonych obwieściła, że „wszystkie prawa dawne i teraźniejsze przeciwne niniejszej Konstytucji lub któremukolwiek jej artykułowi



wi znosimy”; zapowiedziano też karanie naruszeń nowej Ustawy. 7 maja ukazał się Uniwersał głoszący: „Ojczyzna nasza jest już ocalona. Swobody nasze zabezpieczone. Jesteśmy odtąd narodem wolnym i niepodległym. Opadły pęta niewoli i nie-rząd”. Sejm Wielki 20 października uchwalił tzw. Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów regulujące stosunki między Polską i Litwą, a sejmiki poparły te uchwały. Jako wotum wdzięczności uchwalono wystawienie w stolicy Świątyni Opatrzności Bożej, a król w pierwszą rocznicę wiekopomnego dzieła położył kamień węgielny pod jej budowę na Ujazdowie [teren obecnego Ogrodu Botanicznego]. Uchwalono też uroczyste obchody każdego dnia 8 maja – św. Stanisława, biskupa męczennika, patrona Korony Polskiej, imiennika króla. Wkrótce powstało Zgromadzenie Przyjaciół Konstytucji Rządowej z Kołłątajem na czele. Hasłem tego klubu było oświeceniowe i masońskie zarazem „Fiat Lux” – „Niech stanie się światło”. Przy okazji można wspomnieć, że Poniatowski był członkiem masonerii pod imionami Eques Salsinatus i Salsinatus Magnus powstałymi z przestawienia liter Stanislaus.

▲ Stanisław Małachowski



Tekst Konstytucji miał co najmniej kilkanaście wydań, a nakład mógł wynosić nawet 30 tys. egzemplarzy, co świadczy o niebywałym zainteresowaniu. Ponadto Ustawę publikowała prasa, pierwsza zrobiła to *Gazeta Narodowa i Obca*. Konstytucję przetłumaczono na języki: litewski, angielski, niemiecki i francuski (Tekst Konstytucji w języku angielskim, wydany w 1791 r. w Londynie posiada np. Biblioteka Polska przy Polskim Instytucie Naukowym w Montrealu). Dla uczczenia tego doniosłego aktu literaci pisali pochwalne utwory. Franciszek Karpiński ułożył pieśń *Na dzień Trzeci Maja szczęśliwie doszłej Konstytucji kraju*, Onufry Kopczyński zaprezentował odę po łacinie, Franciszek Dionizy Kniaźnin był autorem wierszy. Skomponowano poloneza, wybito pamiątkowy medal z podobizną króla, zaprzysiężenie Ustawy utrwalali obrazowo: Jan Norblin, Gustaw Taubert, Kazimierz Wojniakowski. Natomiast niepróżnujący przeciwnicy Konstytucji rozpowszechniali anonimowe paszkwile. Polską reformę pozytywnie oceniali intelektualiści ówczesnej Europy. Brytyjczyk, Tomasz Paine uważał ją za istotny przełom, Irlandczyk Edmund Burke stwierdzał, że jest to „najszlachetniejsze dobro otrzymane kiedykolwiek przez jakikolwiek naród”. Gratulacje twórcom przesłał papież Pius VI; przychylnie ocenił Ustawę prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Jefferson. Rozpisywała się o polskich pokojowych reformach prasa francuskojęzyczna.

Martyna Figiel

Bibliografia:

- ▶ Bartoszewicz K.: *Konstytucja 3 Maja. Kronika dni kwietniowych i majowych w Warszawie w roku 1791*. Warszawa: Epoka, 1989.
- ▶ Łojek J.: *Ku naprawie Rzeczypospolitej. Konstytucja 3 Maja*. Warszawa: Alfa-Wero, 1996.

Aptekarz Literacki

Dobiega końca realizacja projektu szkoleniowego „Aptekarz Literacki”.

W ramach projektu uczestnicy wzięli udział w cyklu bezpłatnych szkoleń podnoszących kompetencje w zakresie doboru i wykorzystania literatury dla dzieci, młodzieży i seniorów. Korzystając z wiedzy zdobytej podczas szkoleń opracowali wykazy książek terapeutycznych (tzw. *Apteczki literackie*).

Trwający obecnie ostatni etap zadania polega na realizacji przez uczestników w środowisku lokalnym spotkania dla określonej grupy czytelników z udziałem biblioterapeutów. Relacje z wydarzeń zostaną zamieszczone na stronie zadania <https://aptekarzliteracki.sbp.pl/>

„Biblioteka włączająca – zadania, wyzwania, realizacja”

relacja z seminarium

Seminarium, zorganizowane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w ramach akcji #NieZostawiamCzytelnika odbyło się 20 października 2021 r. w formule online. W jego trakcie poruszono zagadnienia dotyczące zadań bibliotek w świetle Celów Zrównoważonego Rozwoju i Ustawy o zapewnieniu dostępności.

Podczas seminarium zaprezentowano koncepcję projektowania uniwersalnego w kontekście dostępności i uczestnictwa dla wszystkich, a także omówiono szczegółowo zasady komunikacji z osobami o różnych rodzajach niepełnosprawności. Wskazano na wartość czytania (w tym w aspekcie kształtowania wrażliwości na odmienności) i przedstawiono analizę oferty czytelniczej bibliotek, skierowanej do osób niewidomych i niedowidzących. Odwołując się do licznych przykładów z praktyki, szukano odpowiedzi na pytanie czy specjalistyczne biblioteki dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności to obecnie potrzeba czy może przeżytek.

Prelegentami seminarium byli cenieni znawcy tematu – teoretycy i praktycy. Grupę teoretyków reprezentowali przedstawiciele ośrodków akademickich: z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (prof. Małgorzata Fedorowicz-Kruszewska i dr Magdalena Cyrklaff-Gorczyca), Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (dr Wanda Matras-Mastalerz) i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (dr Emilia Śmiechowska-Petrovskij).

Głosy praktyków to wystąpienia: Mateusza Ciборовskiego (Akces Lab), Macieja Motyki (ALTIX) oraz Arlety Tuleyi i dr Julity Niedźwieckiej-Ambroziak (OCCiN Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu).

Seminarium poprzedzone było przeprowadzonymi dzień wcześniej warsztatami pn. „Dostępne cyfrowe treści na stronach internetowych i w dokumentach elektronicznych”. W dniu seminarium jego uczestnicy mogli skorzystać z warsztatów „Jak przygotować dostępne materiały audiowizualne: wprowadzenie do audiodeskrypcji i napisów”, które przeprowadzono w dwóch turach, przed seminarium i po jego zakończeniu.

W seminarium i warsztatach wzięło udział ponad trzysta bibliotekarzy, z różnych typów bibliotek. Najliczniej reprezentowane były biblioteki publiczne (43,5% uczestników) i pedagogiczne (37%). Biblioteki szkolne i biblioteki akademickie reprezentowało po 8,7% uczestników. Średnia ocen seminarium w ankiecie ewaluacyjnej wyniosła 4,71.

Aldona Zawalkiewicz



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



TARGI WYDAWCÓW KATOLICKICH

Po przymusowej przerwie spowodowanej pandemią odbyły się wyczekiwane Targi książki katolickiej. Gościnne Arkady Kubickiego na Zamku Królewskim wypełniły się w dniach 23-26 września 2021 r. setką stoisk wystawców i tłumami uradowanej publiczności. Wydarzenie objął patronatem Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ks. arcybiskup Stanisław Gądecki, patronat honorowy sprawował Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda oraz instytucje branżowe.

W Komitecie Honorowym zasiedli dostojnicy kościelni i przedstawiciele władz świeckich. Patronat medialny sprawowało Polskie Radio, TVP oraz katolickie czasopisma i portale internetowe. Tegoroczne targi obok hasła „Eucharystia daje życie. Zgromadzeni na Świętej Wieczerzy” zdominowało kilka tematów przewodnich, związanych z wybitnymi postaciami i ważnymi jubileuszami. Na obecnym Święcie Książki, odbywającym się wkrótce po doniosłym wydarzeniu – beatyfikacji kardynała Stefana Wyszyńskiego (1901-1981) i Matki Elżbiety Róży Czackiej (1876-1961), poczesne miejsce zajęły publikacje dotyczące nowych błogosławionych. Ponadto ogłoszony Rok kardynała Stefana Wyszyńskiego zaowocował obfitością książek poświęconych temu wielkiemu Polakowi. Oferowano zatem pogłębione biografie, jak np. pióra Czesława Ryszki *Prymas Wyszyński – ojciec Ojczyzny, Wyszyński 40 spojrzeń* autorstwa relatora procesu

beatyfikacyjnego o. prof. Zdzisława Kijasa, literaturę popularną, np. *Najbardziej lubił nasturcje. Nieznane fakty z życia Prymasa Wyszyńskiego* zebrane przez Grzegorza Polaka. Świadectwem trudnego życia kardynała są jego *Zapiski więzienne*, bowiem za memoriał „Non possumus” w obronie polskiego Kościoła został pozbawiony wolności w latach 1953-1956. Do tego wątku nawiązuje też publikacja Jana Pawła Laskowskiego *Kryptonim Prorok. Jak bezpieka inwigilowała Prymasa Wyszyńskiego*. Natomiast stale aktualna jest jego autorstwa *Chrześcijańska doktryna społeczna*, nagrodzona FENIKSEM 2021; *Przestrogi dla Polaków. Myśli na każdy dzień*, a także wyjątkowe dzienniki *Pro Memoria* z lat 1948-1981 stanowiące bezcenne źródło historyczne. Dla upamiętnienia beatyfikacji wydano kroniki, płyty CD, albumy jak np. *Niezlomny Błogosławiony. Stefan kardynał Wyszyński* w wersji polskiej, angielskiej i włoskiej – wyróżniony FENIKSEM

2021. Dla młodych czytelników przygotowano opowiadania, komiksy, a nawet gry planszowe popularyzujące postać Prymasa Tysiąclecia. Filmy dokumentalne emitowane podczas Targów, znacząco poszerzały wiedzę o życiu i działalności kapłańskiej i duszpasterskiej nieugiętego obrońcy katolicyzmu w czasach PRL. Uhonorowano równocześnie beatyfikowaną Matkę Elżbietę Różę Czacką, niewidomą założycielkę Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża i Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi oraz twórczynię rodzimej wersji alfabetu Braille'a. Matka Czacka urządziła i kierowała Ośrodkiem dla niewidomych w podwarszawskich Laskach, którzy uczyli się tam żyć i pracować. W Laskach późniejszy Prymas Wyszyński był kapłanem w czasie okupacji niemieckiej w latach 1940-1944. Zgromadzenie s.s. Franciszkanek wydało Tryptyk: *Życie i dzieło Matki Elżbiety Czackiej, Notatki oraz Dyrektorium o kierowaniu Ośrodkiem*. Powstał też wierszowany życiorys Błogosławionej przeznaczony dla dzieci, pióra siostry Miriam Isakowicz *O Hrabiance Róży Czackiej* opatrzone subtelnymi ilustracjami. Podczas targów odbyła się projekcja kilku filmów o życiu i działalności tej niezwykle zasłużonej zakonniczki. Inny temat wiodący to Rok Świętego Józefa i Rok Rodziny. Album o życiu Opiekuna św. Rodziny pt. *Święty Józef Piotra Stefaniaka; Biblijna ikona św. Józefa* opisana przez Mirosława S. Wróbla i seria „Cuda św. Józefa”, to niektóre pozycje o tej biblijnej postaci.

Problemy życia rodzinnego i wychowywania potomstwa podejmuje wydawnictwo Media Rodzina oferujące m.in. poradniki dla rodziców, publikacje z psychologii. W tę tematykę wpisuje się książka ks. arcybiskupa Grzegorza Rysia *Skoro jest miłość. O rodzinie, szczęściu i nie tylko*, a także praca ks. prof. Piotra Kieniewicza *Małżeński labirynt*. Mistrzowska Akademia Miłości oferuje nagrania audio z widowisk edukacyjnych promujących rodzinę, a tygodniki takie jak „Idziemy” czy „Niedziela” zamieszczają artykuły na te tematy. Nawiązując do Jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości ukazała się m.in. praca *Kościół w walce o niepodległość*, a z okazji 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej publikacja Wiesława Jana Wysockiego *Ksiądz major Ignacy Jan Skorupka 1893-1920*. W związku z Rokiem Cypriana Kamila Norwida prezentowano na Targach kolejny, 5 tom *Katalogu prac plastycznych* poety, ale też utalentowanego rysownika, opracowany przez Edytę Chlebowską i nagrodzony FENIKSEM 2021. Z kolei Rok Krzysztofa Ka-

miła Baczyńskiego upamiętnia książka Wiesława Budzyńskiego *Baczyński uszlachetnia*. Warto też wspomnieć o przypadającej 80. rocznicy męczeńskiej śmierci w Auschwitzu franciszkanina Maksymiliana Kolbego. Temu bohaterskiemu zakonnikowi poświęcona jest publikacja *Życie, dzieło i epoka św. Maksymiliana Marii Kolbego*. Obecny kryzys w Kościele znajduje odbicie w różnych publikacjach jak np. w niezwykle zajmującej pracy Dariusza Rozwadowskiego *Kościół w obliczu rewolucji. Marksistowski marsz przez instytucje Kościoła katolickiego* czy cennej książce Aleksandry Polewskiej *Zniszczą Twój Kościół. Ostatnie 100 lat walki dobra ze złem*, wreszcie przełomowej publikacji ks. prof. Dariusza Oko *Lawendowa mafia. Z papieżami i biskupami przeciwko homoklikom w Kościele*. Równocześnie katolicy z niepokojem obserwują upadek cywilizacji łacińskiej i prześladowania religii w Europie, w tym także w Polsce. Dają temu wyraz znawcy problemu jak prof. Wojciech Roszkowski w swych bestsellerowych książkach *Roztraskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej* i *Bunt barbarzyńców. 105 pytań o przyszłość naszej cywilizacji* podobnie prof. Grzegorz Kucharczyk w swej znakomitej pracy *Katedra i uniwersytet. O kryzysie i nadziei chrześcijańskiej cywilizacji*. Należy odnotować tu jeszcze takie pozycje jak: *Spisek tęczowej koalicji* Spencera Hughes'a, *Imigranci u bram. Kryzys uchodźczy i męczeństwo chrześcijan XXI wieku* ks. prof. Waldemara Cisto oraz refleksje Marka Jurka *100 godzin samotności albo rewolucja październikowa nad Wisłą*. Tegoroczni edytorzy wystawili interesujące publikacje informacyjne np.: *Nowa encyklopedia chrześcijaństwa, Najśłynniejsi mnisi, duchowni i pustelnicy Kościoła katolickiego* i swoisty bestseller *Tajne Archiwum Watykańskie. Nieznane karty historii Kościoła* z unikalnymi ilustracjami autorstwa Grzegorza Górnego i Janusza Rosikonika. Imponującą publikację stanowi *Wielka księga objawień, aniołów i świętych w Polsce* w opracowaniu Andrzeja Adama Walczyka, opisująca cuda, cudowne wizerunki, relikwie i sanktuaria. Na Targach zwracały uwagę luksusowe albumy z reprodukcjami dzieł Tycjana, Rafaela, Dürera, ekskluzywny album *Muzea Watykańskie – 100 arcydzieł* – nagrodzony FENIKSEM 2021, czy wspańiały *Święty Jan Paweł II. Historia w obrazach*. Natomiast szczególne zainteresowanie budził album reprodukcji dzieł malarskich z Kaplicy Sykstyńskiej w skali 1:1. Obejmuje on 3 tomy w formacie 44 cm x 61 cm o wadze 9 kg każdy. Ten unikatowy produkt poligraficzny, choć wytworzo-



FENIKSEM

ny w nakładzie 1 tys. egzemplarzy ma swoją cenę – koneser musiałby zapłacić 77 tys. złotych (!) Album ten jest dziełem Domu Emisyjnego Manuscriptum wykonującego też kunsztowne okładki i oprawy jubilerskie. Na Targach można było znaleźć też „lżejszą” literaturę jak choćby ciekawostki zza Spizowej Bramy opisane przez żonę szwajcarskiego gwardzisty Magdalenę Wolińską-Riedi pt. *Kobieta w Watykanie. Jak żyje się w najmniejszym państwie świata*. Zainteresowaniem cieszyła się *Hildegarda-wa kuchnia polska* Alfredy Wałkowskiej z Polskiego Centrum św. Hildegardy z Bingen zajmującego się profilaktyką zdrowia i żywieniem. Natomiast niebanalnej rozrywki mogą dostarczyć *Czarny humor, czyli o kościele na wesoło* pióra księży Piotra Pawlukiewicza i Bogusława Kowalskiego, *Wolne żarty. Humor po chrześcijańsku* oraz *Do Canossy i z powrotem. Anegdoty z historii Kościoła* Ulricha Nersingera. Wystawcy proponowali jak zwykle w dużym wyborze: Biblię w rozmaitych szatach graficznych, modlitewniki, literaturę naukową i popularną dotyczącą teologii, biografie ludzi Kościoła, podręczniki do nauki religii, pomoce dla katechetów, przewodniki po sanktuariach, literaturę dla dzieci, czasopisma, kalendarze, dewocjonalia, okolicznościową biżuterię i różne gadżety. Od wielu lat są na Targach audiobooki, filmy DVD, płyty CD, gry komputerowe i planszowe, komiksy przekazujące treści chrześcijańskie i patriotyczne. Oprócz księgarni internetowych jak Gloria24.pl; Amenamen.pl zyskują popularność nowe portale katolickie np. Stacja 7pl – złap pociąg do wiary! tworząca też teledyski na wydarzenia religijne, prowadząca rekolekcje i podejmująca tematy społeczne. Ciekawym projektem jest nowoczesny portal TwojaBiblia.pl oraz słuchowisko radiowe Biblia Audio Superprodukcja. Na targach reklamowały się biura turystyczno-pielgrzymkowe, producenci billboardów, spotów i klipów ewangelizacyjnych, katolickie rozgłoszenie radiowe, telewizja internetowa TVRodzina. Warto dodać, że Katolicka Agencja Informacyjna oprócz portalu eKAI.pl wydaje Internetowy Dziennik Katolicki przesyłany dwa razy dziennie na adres poczty elektronicznej. Natomiast Klub Książki Katolickiej publikuje katalog literatury religijnej w formie drukowanej i elektronicznej. W Targach uczestniczyli obok znanych edytorów, takich jak wydawnictwa uczelni katolickich KUL i UKSW, zgromadzeń

zakonnych PALLOTINUM, Wydawnictwo Salezjańskie, Wydawnictwo Sióstr Loretanek także oficyny propagujące historię Polski jak Instytut Pamięci Narodowej czy literaturę kontrowersyjną wobec „poprawności politycznej” jak PROHIBITA i WEKTORY. Atrakcją dla targowych bywalców są spotkania z autorami. Na tegorocznej imprezie można było uzyskać autograf m.in. od ks. prof. Waldemara Chrostowskiego, ks. prof. Roberta Skrzypczaka, o. Jacka Salija, a także od prof. Wojciecha Roszkowskiego, Pawła Lisickiego, Tomasza Terlikowskiego i wielu innych twórców. W Arkadach urządzono wystawy planszowe: „Jan Paweł II obrońca praw narodów”, „Rodzina Bogiem silna”, „Idącym w przyszłość 1966-2016” oraz „Tajne Archiwum Watykańskie”. Kulminacyjnym punktem targów jest wręczenie

nagród Stowarzyszenia Wydawców Katolickich tzw. FENIKSA. W tym roku odbyło się ono w Katedrze Polowej Wojska Polskiego zakończone uroczystym koncertem. Nagrodę GŁÓWNĄ FENIKSA 2021 otrzymał ks. prof. Jerzy Szymik – teolog i poeta za działalność naukową i pisarską. Ponadto przyznano wyróżnienia w 19 kategoriach. I tak np. w kategorii: „Historia” – wyróżnienie otrzymał prof. Andrzej Nowak za książkę *Kłęska Imperium Zła. Rok 1920*, w kategorii: „Literatura” – wyróżnienie dostał Krzysztof Dybciak za pracę *Pisarz, który został papieżem. Twórczość Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Przyznano też FENIKSY SPECJALNE 2021 za popularyzację muzyki organowej i wokalistyki i MAŁE FENIKSY za promocję publikacji religijnych w mediach i misję ewangelizacyjną.

Zamek Królewski od lat będący współorganizatorem Targów udostępnia na projekcje filmowe i spotkania autorskie sale kinową i koncertową. Natomiast w tym roku, aby zapewnić więcej przestrzeni urządził jeszcze przed Arkadami namioty w Ogrodzie Królewskim. Stowarzyszenie Wydawców Katolickich zadbało o informację publikując nieduży, ale pełen treści katalog zawierający jak zwykle, oprócz zwyczajowych pism gratulacyjnych, program imprez targowych i spis wydawców z ich charakterystyką. Targi cieszyły się dużym zainteresowaniem, a organizatorzy pełni nadziei na kolejne spotkanie już ogłosili datę przyszłorocznej imprezy. Zatem do zobaczenia w dniach 31 marca – 3 kwietnia 2022 r.!

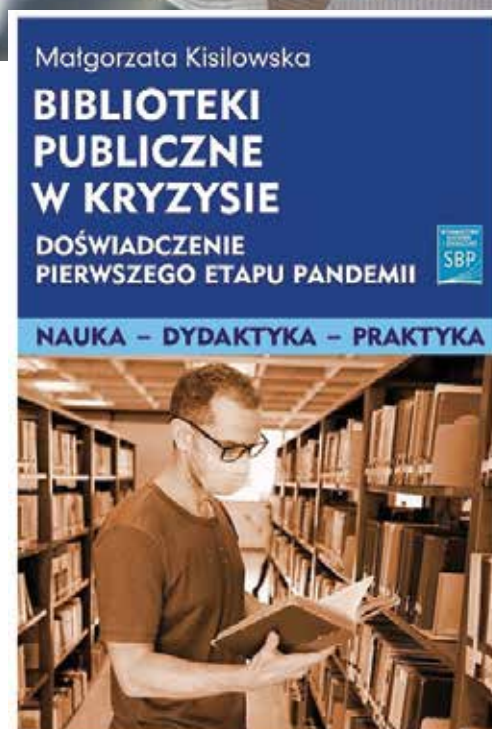
Martyna Figiel



BIBLIOTEKI PUBLICZNE W KRYZYSIE

Małgorzata Kisilowska: *Biblioteki publiczne w kryzysie. Doświadczenie pierwszego etapu pandemii*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2021, s. 275, (Nauka–Dydaktyka–Praktyka; 202).

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że pandemia Covid-19 przeorała nasze życie, tak jednostkowe, jak i wspólnotowe. Dotknęła i nadal dotyka wszystkich bez wyjątku, oczywiście w różnym stopniu. Co więcej, trwa nadal, mimo że jak wolno sądzić wirus nie jest już tak agresywny i powszechny jak rok wcześniej a może po prostu nauczyliśmy się z nim żyć. Zatem powoli przychodzi czas, aby przyrzeć się zjawisku, podjąć pierwsze próby podsumowania tego co się wydarzyło w Polsce od marca 2020 r. (na świecie nieco wcześniej) do lipca 2020 r. I właśnie taką próbą przyjrzenia się doświadczeniom bibliotek publicznych w pierwszym etapie pandemii jest książka Małgorzaty Kisilowskiej. Obszerna, tytaniczna praca ma wszelkie znamiona literatury chwili dziejowej. Pisana „na gorąco”, w chwili, gdy rozpędziała się druga fala pandemii, jest niezwykle ważna, pokazuje doświadczenia i przede wszystkim emocje towarzyszące najpierw zamykaniu bibliotek publicznych a następnie ich stopniowemu otwie-



Wydawnictwo
SBP

KSIĄŻKA

raniu dla czytelników. Autorka uchwyciła, zapisała i zanalizowała towarzyszące podejmowanym działaniom: strach, niepewność, ale też nadzieje. Całość jest mocno osadzona w czasie, podawane są dokładne daty konkretnych działań, towarzyszące im przepisy prawne. Ma to ogromny walor porządkujący i niewątpliwie będzie stanowiło punkt wyjściowy do dalszych badań, prac i analiz. Cała praca ma bardzo przejrzystą i konkretną konstrukcję, nie ma w niej zbędnych zdań. Doświadczenie polskich bibliotek publicznych podczas pandemii Covid-19 zostało pokazane na szerszym tle innych, ogólnych zjawisk kryzysowych. Bardzo bliskie Polakom są doświadczenia włoskie (s. 58-59). Te podstawy teoretyczne dają informacje czym jest kryzys, jak można działać w tego typu warunkach. Podziwiać należy bogatą i aktualną literaturę przedmiotu wykorzystaną przez Małgorzatę Kisilowską do zaprezentowania omawianych zjawisk. Jest to wstęp do tego co najważniejsze a mianowicie przedstawienia wyników ankiety przeprowadzonej w bibliotekach. Ankieta została rozesłana do placówek różnych typów, zanalizowano wyniki z 379 bibliotek publicznych, pominięto jako niereprezentatywne dane uzyskane z 12 bibliotek naukowych i 3 pedagogicznych. Składała się z dwóch części obejmujących dwa etapy działalności bibliotek – okres zamknięcia od 12 marca do 3 maja 2020 r. oraz czas otwierania placówek od 4 maja do 31 lipca 2020 r. Kwestionariusz koncentrował się wokół czterech wyodrębnionych zagadnień: komunikacji i pracy w zespole, komunikacji zewnętrznej, komunikacji z użytkownikami oraz działalności online. Towarzyszyły im pytania pomocnicze. Uzyskane wyniki nie były wielkim zaskoczeniem. Potwierdziły potoczne, obiegowe informacje i opinie o tym, jakie prace wykonywali bibliotekarze w wymienionych obszarach, licznych pracach wewnętrznych, przeniesieniu działań do internetu, szkoleniach i spotkaniach online, kontaktach z czytelnikami. Zarysował się w wyraźny sposób smutny obraz bibliotecznej rzeczywistości sprzed pandemii, zaniedbań, zaniechań, wynikający z kilku przyczyn: braków kadrowych, likwidacji średniego szkolnictwa bibliotekarskiego, lekceważącego podejścia do „twardych”, typowych prac bibliotekarskich postrzeganych jako nieatrakcyjne, zbędne, bez których jednak biblioteka nie może prawidłowo funkcjonować.

Obok oczywistych skutków negatywnych autorka wylicza również popandemiczne plusy i zalicza do nich – uporządkowane biblioteki z prze-selekcjonowanymi zbiorami, uzupełnionymi o nowości, bibliotekarze z nowymi kompetencjami (głównie cyfrowymi), rozszerzenie usług o działania podejmowane w sieci. Mimo to mocne są obawy bibliotekarzy o utratę pracy w konsekwencji poszukiwania przez samorządy oszczędności, widać wyraźnie, jak rzeczywistością biblioteczną rządzi statystyka, w wypowiedziach wyraźnie odbijał się lęk o sprawozdania, spadek wypożyczeń, od-wiedzin, wskaźników czytelnictwa. Na zamknięciu, a następnie częściowym otwarciu bibliotek najbardziej stracili seniorzy i najmłodsi, szczególnie dzieci, dla których ważny jest bezpośredni kontakt z książką i towarzyszącymi osobami. „Na korytarzu przy foliowej zasłonie, tzw. „Ścianie płaczu” (dzieci płakały, bo nie mogły wejść i wybrać książki), następuje wymiana książek” (s. 148). W wynikach prezentowanych badań zastanawia brak polecenia książek dzieciom przy intensywnym doradztwie dla dorosłych. Interesująco został uchwycony moment powrotu czytelników do bibliotek, któremu towarzyszyło większe napięcie i większe problemy niż przy całkowitym zamknięciu.

Jednym z najbardziej interesujących wniosków z badań jest stwierdzenie, że oto biblioteka przestała być miejscem spotkań, tzw. „trzecim miejscem”, pandemia w wyraźny sposób zachwiała tym, lansowanym od dawna, obrazem placówek. Biblioteki, bibliotekarze i czytelnicy przetrwali pierwszą i kolejną falę pandemii. Ale pojawiły się pytania o to czym ma być biblioteka, jaka ma być, o jej funkcje i zadania. „Przeniesienie życia kulturalnego do sieci może w przyszłości skutkować zmniejszeniem popularności bibliotek (rozumianych jako istniejąca fizycznie placówka)” (s.177).

Jak zaznaczono na wstępie jest to praca pionierska. Autorka ma tego pełną świadomość, co więcej wyraźnie zarysowuje plany następnych, w tym także ilościowych badań. >>„Biblioteki w kryzysie” to temat, który ma duży potencjał badawczy<< (s. 38).

Z pracą Małgorzaty Kisilowskiej trzeba się koniecznie zapoznać, nie tylko po to, aby przejrzeć się w zwierciadle tego co za nami, ale popatrzeć dalej, na to co przed nami.

dr Grażyna Lewandowicz-Nosal

Kino Różewiczów

„Przed śmiercią uciekam do kina. Tam otrzymuję porcję obrazów zastępczych. Świat rzeczywisty ze swoją rozwleczoną na lata, na dziesiątki lat akcją, ubogą, pełną złych dowcipów, opuszcza mnie. Tu wpadam w érodek, Upiór, demony, damy, gwałty, usta, uda. Markiz, który jest Wampirem, leży w trumnie z kołem wbitym w biały gors koszuli. Uciekam do kina. Słodkie życie. Pił świat. Dolce vita. Mondo Cane”

Tadeusz Różewicz – Toruń z polęczyń, Kraków 1980

Kuratorzy: Marcin Słojka, Marcin Urbanek

Autorzy fotografii: Franciszek Kądziołka, Jerzy Troszczyński, Wiesław Anioł, Janusz Kubiś, Roman Goni

Tadeusz Różewicz w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lublinie

W Filii nr 29 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie zakończył się, trwający trzy dni, projekt „Różewicz. Literacko, teatralnie, filmowo”. 9 października 2021 r. przypadała 100. rocznica urodzin Tadeusza Różewicza. Z tej okazji Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2021 Rokiem Tadeusza Różewicza. W Filii nr 29, zorganizowaliśmy działania, które przedstawiły Tadeusza Różewicza z trzech perspektyw – literackiej, teatralnej oraz filmowej. Pierwszy dzień rozpoczął się prelekcją dr. hab. Lecha Giemzy dotyczącą „Różewicza literackiego na dużym ekranie”. Podczas spotkania przedstawiona została twórczość Różewicza, a dr. hab. Lech Giemza skupił się na opowiadaniu *Piwo* oraz jego ekranizacji o tym samym tytule. Po południu czytelnicy mogli obejrzeć film „Świadectwo urodzenia”. To trzy nowele opowiadane z perspektywy dzieci doświadczonych przez wydarzenia II wojny światowej. Naszym kolejnym gościem była Małgorzata Sobieszkańska, pisarka, scenarzystka oraz dziennikarka, która wraz z uczniami ze Szkoły Podstawowej nr 34 podjęła wyzwanie napisania scenariusza na podstawie twórczości Tadeusza Różewicza. Młodzież wykazała się dużym talentem pisarskim, tworząc również opowiadania. Tego dnia wyświetlany był także film „Drzwi w murze” z 1973 r. Trzeciego dnia trwania projektu nasi czytelnicy mieli okazję obejrzeć projekcję rejestracji spektaklu „Do piachu” w wykonaniu Teatru Provisorium, w reżyserii Janusza Opryńskiego i Witolda Mazur-



kiewicza. Spektakl ten, po dwóch pierwszych wystawieniach dramatu (Tadeusza Łomnickiego w warszawskim Teatrze Na Woli w 1979 r. i Kazimierza Kutza w Teatrze Telewizji w 1991 r.), wywołał ostre protesty środowisk AK-owskich. Różewicz ukazał znane mu z autopsji partyzanckie życie, bez patriotycznego upojenia, ukazując odcienie od bliskich, ostrą dyscyplinę, wszechobecny głód i brud. W związku z rozsierdzeniem środowisk kombatanckich, Tadeusz Różewicz rzadko pozwalał na kolejne inscenizacje. Wyjątek zrobił natomiast w 2003 r., właśnie dla Teatru Provisorium. Prelekcja Jacka Brzezińskiego, na temat pracy aktora teatralnego z tekstem Różewicza została przeniesiona na 4 listopada. Całemu wydarzeniu towarzyszyła wystawa „Kino Różewiczów”, udostępniona bibliotece przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Na 14 planszach przedstawione zostały fotosy z filmów autorstwa Stanisława i Tadeusza Różewiczów, którym towarzyszyły opisy obrazów.

Marta
Horabik-Piasecka
Miejska Biblioteka
Publiczna im.
Hieronima
Łopacińskiego
w Lublinie



Lem, rakiety i roboty, czyli Noc Bibliotek 2021!

Wieczór w bibliotece? Taka okazja nie zdarza się często. Trudno się więc dziwić, że nasi czytelnicy chętnie przyszli, aby spędzić ciekawie czas podczas Nocy Bibliotek, w piątek 8 października 2021 r. Atrakcji było wiele. Począwszy od gry terenowej inspirowanej kosmosem i robotami (w ten sposób postanowiliśmy uczcić rok Stanisława Lema!), przez nocny bookcrossing, rozgrywki Magika, zawody układania puzzli, na filmowym seansie skończywszy. Wśród książek dziecięcych stanęła nawet fotobudka – rakieta!



Gra terenowa, podobnie jak w zeszłym roku, przyciągnęła do biblioteki rodziny oraz grupy przyjaciół. 9 drużyn wzięło udział w poszukiwaniu zagadek w Oddziale dla dzieci i młodzieży, Multicentrum oraz w Oddziale dla dorosłych. Tegoroczne hasło to ASTRONAUTA i wszystkim drużynom udało się je ułożyć!

Za wykonanie zadania, na mecie czekały nagrody. Zagadki w Oddziale dla dorosłych dotyczyły twórczości i życiorysu Stanisława Lema. Jedno zadanie wymagało wykonania ćwiczeń fizycznych z książkami jako ciężarkami – w końcu „Czytanie wzmacnia”! W Oddziale dla dzieci i młodzieży uczestnicy rozwiązywali zagadki również związane z kosmosem i robotami. Wszyscy mogli zrobić sobie zdjęcie w rakiecie-fotobudce oraz „skosztować” tortu z okazji 100-lecia Lema! Przybyli goście mieli do wykonania w Multicentrum trzy zadania związane z nowymi technologiami (multimedialna podłoga, roboty Photon oraz Minecraft). Ponadto do późnych godzin, każdy zainteresowany mógł skorzystać z sali oraz znajdującego się w niej wyposażenia np. zagrać w planszówki.

Następnie w sali widowiskowej odbył się pokaz norweskiego kryminału familijnego „Operacja Człowiek w czerni” (Norwegia 2018, reż. Grethe Bøe-Wal). Film o parze młodych detektywów to ekranizacja popularnej serii książek dla dzieci „Biuro Detektywistyczne nr 2”. Do seansu, ku ucieście najmłodszych, serwowaliśmy także popcorn.

A woman in a red shirt and two young girls are looking at a display case. The display case contains a book titled 'FEM 200' and a small object. The woman is pointing at the book. The girls are looking at the object. The display case is illuminated by a blue light.

A photograph showing two individuals, a man and a woman, working together on a large-scale mosaic project. They are seated at a white table covered with a vast array of small, colorful mosaic tiles. The man, wearing a plaid shirt, is focused on placing tiles onto a reference image of a landscape with a blue sky and yellow ground. The woman, wearing a dark patterned top, is also working on the mosaic. In the background, there are shelves filled with various items, possibly books or magazines, and other people are visible, suggesting a collaborative workshop or community space.



DIPLÔME D'ÉTAT - DE DIPLOMATE - DIPLOME



Spotkanie z Karolem Wójcickim – kosmiczne opowieści z głową w gwiazdach

Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu 22 października zaprosiła na spotkanie z pasjonatem nieba i wszystkiego co się na nim znajduje - Karolem Wójcickim.

Karol Wójcicki – pasjonat nocnego nieba, popularyzator astronomii, dziennikarz naukowy, prezenter telewizyjny. Twórca największego w Polsce astronomicznego fanpage „Z głową w gwiazdach” na Facebooku. Przemierza świat w poszukiwaniu najpiękniejszych zjawisk astronomicznych. Z zarażania swoją astronomiczną pasją innych uczynił sposób na życie. Zorganizował największe na świecie wspólne obserwacje nocnego nieba (ponad 12 tys. osób) oraz wiele innych imprez popularnonaukowych. Częsty gość programów telewizyjnych i radiowych. Prowadził programy popularnonaukowe na antenie Discovery Science i TVN Turbo. Nauczyciel astronomii w szkole podstawowej Eureka. W latach 2008-2016 związany z Centrum Nauki Kopernik, Laureat nagrody Popularyzator Nauki 2015 przyznawanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Polską Agencję Prasową. Prowadzi warsztaty i szkolenia z odkrywania sekretów nocnego nieba i sposobów ich ujęcia na fotografii, spotkania i wykłady z obserwacją nieba i kosmicznymi opowieściami, a także wyprawy do Arktyki na polowanie na światła północy, czyli zorzę polarną. Działanie zostało zrealizowane w ramach projektu „Biblioteka na wyciągnięcie myszki – szkolenia dla bibliotekarzy powiatu oświęcimskiego”. Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Działanie było organizowane również w ramach obchodów Roku Stanisława Lema w 2021 r. i setnej rocznicy jego urodzin.

Z głową w gwiazdach

**SPOTKANIE
Z KAROLEM WÓJCICKIM**

W roku Lema zapraszamy na kosmiczne opowieści
z pogranicza drogi mlecznej i literatury

22 października, g. 17:00, Aula
wstęp wolny, udział bezpłatny

 Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI 32-600 Oświęcim ul. Nojogo 2B
mbp-oswiecim.pl email: mbp@mbp-oswiecim.pl tel. 33 847 98 00

Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI
w Oświęcimiu
mbp-oswiecim.pl



Piotr Chojnowski w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dąbrowie Tarnowskiej



ORYGINALNE - SPOTKANIE
BIBLIOTEKA - KRAJOWA

W piątkowy wieczór 22 października br. odbyło się spotkanie autorskie z Piotrem Chojnowskim, połączone z promocją jego debiutanckiej powieści *Hotel Żaglowiec*. Książka ukazała się w sierpniu 2021 r. nakładem Wydawnictwa SQN. Autor pochodzi z Dąbrowy Tarnowskiej, ale od 2011 r. mieszka w Krakowie. Wszystkich przybyłych na spotkanie przywitała Anna Jastrzębiec-Witowska, p.o. dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej. Wśród publiczności znaleźli się: Krzysztof Kaczmarek – burmistrz Dąbrowy Tarnowskiej wraz z żoną Teresą, Marta Chrabąszcz – przewodnicząca Rady Powiatu Dąbrowskiego, Bernadetta Mrówka – radna Rady

Miejskiej, dyrektorzy szkół, przedszkoli i lokalnych instytucji. Obecni byli także rodzice autora, Lucyna i Paweł Chojnowscy, znajomi oraz wszyscy czytelnicy dąbrowskiej księżnicy zainteresowani tym debiutem literackim.

Akcja powieści toczy się w tytułowym hotelu, którego centrum stanowi bar. W książce czytelnik odnajdzie całą plejadę osobliwych postaci, m.in. przyjaznego barmana o imieniu Piotr, listonosza Erazma zafascynowanego zakładami bukmacherskimi, aktywistkę Anastazję angażującą się w różne działania ekologiczne i feministyczne. Jest





również despotyczny, niemiecki generał, który brał udział w kilku wojnach, a nawet spełniał się jako agent wywiadu. Jego przeciwieństwem jest lekoduch Mike. W powieści pojawia się również nadopiekuńcza matka bliźniaczek, która marzy o ich sukcesie filmowym. Chociaż w barze nie spotykamy tłumu gości, to każdy z nich jest niezablonowy i wymyka się wszelkiej kategoryzacji. Powieść jest utrzymana w lekkiej konwencji, nie brakuje zabawnych dialogów i absurdu sytuacyjnego.

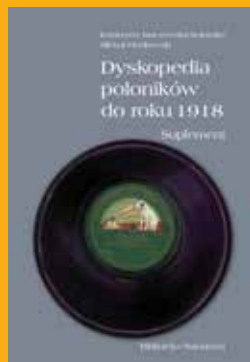
Rozmowę z młodym debiutantom prowadziła Anna Jastrzębiec-Witowska. Piotr Chojnowski mówił m.in. o własnym podejściu do procesu pisania, dlaczego akcja nie toczy się współcześnie oraz ile cech wspólnych ma narrator Piotr z jego osobą. Padło także kilka pytań ze strony publiczności, a po zakończonym spotkaniu autor zaangażował się

w indywidualne rozmowy. O nastrój wieczoru zadbał zaprzyjaźniony z MBP i dobrze znany dąbrowskiej publiczności zespół „Obywatele DT” w składzie: Jakub Dybowski, Michał Gąsior, Norbert Giza oraz Ryszard Streb. Gościnnie z młodymi muzykami wystąpiła Julia Marek. Na zakończenie spotkania burmistrz Krzysztof Kaczmarski pogratulował młodemu debiutantowi wydania pierwszej książki i życzył dalszych sukcesów.

Organizatorem spotkania była Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej, ze względów sanitarnych wydarzenie odbyło się w Ośrodku Spotkania Kultur.

Edyta Więcek
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej

Nowość Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego SBP *Dyskopedia poloników do roku 1918. Suplement*



Publikacja stanowi katalog poloników fonograficznych z początkowego okresu historii nagrań do 1918 r. włącznie. Zawiera wykaz nagrań wykonanych przez artystów polskich oraz innej narodowości działających na terenach polskich, nagrań utworów polskich kompozytorów oraz efekty produkcji firm fonograficznych działających w Polsce.

Książka jest uzupełnieniem publikacji, która ukazała się w roku 2002 [Katarzyna Janczewska-Sołomko: *Dyskopedia poloników do roku 1918*, t. 1-3]



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyczny ślad”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

30 lat Biblioteki Pedagogicznej w Swarzędzu



W tym roku Biblioteka Pedagogiczna w Swarzędzu obchodzi 30-lecie swojej działalności. Od 30 lat instytucja ta, podlegająca Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego, nad którą nadzór sprawuje Wielkopolski Kurator Oświaty, służy mieszkańcom gminy Swarzędz.

Ze względu na swój naukowo-specjalistyczny charakter biblioteka kładzie nacisk na zaspokajanie i rozwijanie potrzeb czytelnich kształcących i doskonalących się nauczycieli i wychowawców, studentów przygotowujących się do zawodu pedagoga i psychologa, a także wszystkich innych osób zainteresowanych sprawami oświaty. Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Poznaniu Filia w Swarzędzu została powołana decyzją nr 19/91 Kuratora Oświaty i Wychowania w Poznaniu z dnia 5.06.1991 r. Było to efektem starań burmistrza Miasta i gminy Swarzędz oraz dyrektora Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Poznaniu. Swarzędz, jako miasto o silnym przyroście mieszkańców i rozwijającej się stale bazie oświatowej, uznany został za odpowiednie miejsce do utworzenia w nim filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Poznaniu. Burmistrz Swarzędza uznał, że powstanie Biblioteki Pedagogicznej w Swarzędzu będzie dobrze służyć podnoszeniu jakości pracy szkół i zobowiązał się do przeznaczenia lokalu na potrzeby biblioteki.

Pierwszą siedzibą Biblioteki Pedagogicznej w Swarzędzu były dwie sale lekcyjne w Szkole Podstawowej nr 3 w Swarzędzu. W 1998 r., w związku z koniecznością wykorzystania pomieszczeń zaj-

mowanych przez bibliotekę na potrzeby szkoły, przeniesiono ją do pomieszczeń w piwnicy tej samej instytucji. Natomiast w 2008 r. biblioteka została przeniesiona do wyremontowanych pomieszczeń na wysokim parterze Szkoły Podstawowej nr 3, obok biblioteki publicznej.

Biblioteka Pedagogiczna w Swarzędzu prowadzi działalność służącą potrzebom oświaty i wychowania. Celem jej działań jest wspieranie procesu kształcenia i doskonalenia nauczycieli, a także wspieranie działalności szkół. Biblioteka pedagogiczna służy przede wszystkim nauczycielom (stanowią oni 65% czytelników). Wspiera nauczycieli przedszkoli, szkół podstawowych i średnich, pedagogów, psychologów szkolnych oraz logopedów. Wśród użytkowników jest również wielu pracowników socjalnych, specjalistów pracujących z osobami niepełnosprawnymi, a także pracowników naukowych. Biblioteka pomaga także studentom w kształceniu na kierunkach pedagogicznych, psychologicznych i innych pokrewnych.



BIBLIOTEKA - GROMOWISKO

▲ Fot. w artykule z archiwum biblioteki

Unikalny księgozbiór biblioteki pedagogicznej składa się z literatury naukowej i specjalistycznej. Gromadzi i udostępnia: literaturę z zakresu pedagogiki i nauk pokrewnych, publikacje naukowe i popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy, literaturę piękną, piśmiennictwo z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, programy nauczania i programy wychowania przedszkolnego, materiały informacyjne o kierunkach realizacji polityki oświatowej państwa, materiały stanowiące wsparcie szkół i placówek w realizacji ich zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, materiały dotyczące problematyki związanej z udzielaniem dzieciom, młodzieży oraz rodzicom i nauczycielom pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Ponadto swarzędzka filia biblioteki pedagogicznej udostępnia możliwość bezpłatnego korzystania z zasobów cyfrowych – książek w ramach elektronicznej czytelni IBUK Libra. Księgozbiór biblioteki to ponad 13 tys. wol. książek, ponad 400 roczników czasopism i przeszło 3 tys. elektronicznych publikacji naukowych.

Biblioteka Pedagogiczna w Swarzędzu jest placówką w pełni skomputeryzowaną, świadczącą usługi w profesjonalnym systemie bibliotecznym SoWaSQL. Katalogi swarzędzkiej filii zagregowane są w portalu WIP (Wielkopolska Informacja Pedagogiczna), dzięki czemu użytkownicy mają dostęp do baz bibliotek w województwie wielkopolskim. Ponadto swarzędzka placówka oferuje bezpłatny dostęp do nowoczesnej pracowni komputerowej, a dzięki sieci światłowodowej użytkownicy mogą bezpłatnie korzystać z ultraszybkiego i stabilnego internetu, również bezprzewodowego. Biblioteka posiada stronę internetową oraz jest obecna w serwisach społecznościowych.

Do ważnych zadań biblioteki należy wspomaganie pracy szkół i przedszkoli w realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Organizuje: szkolenia, wykłady, warsztaty, seminaria i konferencje dla nauczycieli. Wspomaga biblioteki szkolne w zakresie organizacji i zarządzania biblioteką. Otacza je opieką merytoryczną i służy pomocą w realizacji zadań statutowych. Regularnie działa sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli bibliotekarzy, prowadzona przez swarzędzką księżnicę. Jest to przestrzeń dla nauczycieli bibliotek szkolnych, w której mogą wymieniać się doświadczeniami i wzajemnie dokształcać, to forum nauczycieli specjalistów z gminy Swarzędz. Znaczący wpływ na poziom i jakość prowadzonych spotkań ma współpraca bibliote-

ki z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Swarzędzu. W ramach tej współpracy specjaliści z poradni prowadzą wykłady i warsztaty dla nauczycieli, które dotyczą ważnych tematów pedagogicznych i problemów szkolnych, wprowadzają w nowe zagadnienia z zakresu pedagogiki i psychologii oraz wzbogacają warsztat pracy nauczyciela.

Ponadto instytucja ta prowadzi ożywioną działalność edukacyjną, kulturalną i informacyjną. Organizuje liczne konkursy: czytelnicze, plastyczne, fotograficzne dla uczniów. Wspiera talenty uczniów i promuje młodych twórców organizując wystawy ich prac w swojej siedzibie. Swarzędzka Biblioteka Pedagogiczna organizuje również zajęcia edukacyjne dla dzieci z miejscowych przedszkoli i szkół, wspomagając w ten sposób pracę nauczycieli. Biblioteka organizuje też zajęcia dla dzieci w czasie ferii zimowych i wakacji, wspomagając szkoły i świetlice z terenu gminy.

W celu ułatwienia nauczycielom i specjalistom dostępu do fachowej literatury i pomocy w procesie samokształcenia biblioteka pedagogiczna prowadzi punkty biblioteczne ze swoimi zbiorami w szkołach, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Swarzędzu oraz w Stowarzyszeniu Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski im. Leszka Grajka w Swarzędzu.

Biblioteka popularyzuje wiedzę o regionie i włącza się w proces kształtowania poczucia tożsamości regionalnej. Organizuje wystawy lokalnych twórców i zaprasza na spotkania z nimi.

Dzięki współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Swarzędzu organizuje spotkania dla seniorów popularyzujące czytelnictwo oraz porady i konsultacje z zakresu obsługi komputera i internetu. Natomiast dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski im. Leszka Grajka w Swarzędzu biblioteka organizuje wystawy prac podopiecznych Stowarzyszenia promując w ten sposób twórczość osób niepełnosprawnych i zwracając uwagę na problem niepełnosprawności i nierówności, przeciwdziałając wykluczeniu społecznemu.

Działanie swarzędzkiej filii biblioteki pedagogicznej mocno wrosło w lokalny krajobraz. Gmina Swarzędz dzięki obecności placówki stała się jedyną jednostką samorządową w powiecie poznańskim prezentującą tak komplementarną ofertę naukowo-dydaktyczną.

Kornelia Choryńska
Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Poznaniu
Filia w Swarzędzu

Biblioteka Biecz



BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO

Już w 2001 r. posiadaliśmy łącze internetowe i uruchomiliśmy stanowiska dla naszych użytkowników, a w 2003 r. mieliśmy już stronę internetową. W tym też roku rozpoczęliśmy opracowywać zbiory w programie MAK i po wprowadzeniu 2 tys. wol. uruchomiliśmy elektroniczny katalog. Natomiast automatyzacja wszystkich procesów bibliotecznych rozpoczęła się w 2011 r. Powierzchnia, którą zajmowaliśmy nie była wystarczająca do prowadzonej przez bibliotekę działalności usługowej i kulturalnej. Przeprowadzona automatyzacja biblioteki w programie SOWA pozwalała na nowoczesną obsługę czytelników, natomiast lo-

Biblioteka Biecz (do czerwca 2018 r. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Bieczu) powołana do życia uchwałą Powiatowej Rady Narodowej w Gorlicach 9 maja 1949 r. czterokrotnie zmieniała swoje siedziby, a od 1966 r. mieści się w lokalu użyczonym przez gminę Biecz w budynku przy ul. Rynek 20, gdzie przed II wojną światową mieściła się synagoga Talmud-Tora.

W ostatnich 20 latach bibliotekę poszerzano, remontowano, a największe zmiany nastąpiły w latach 2016-2020.

Choć jesteśmy małą biblioteką w 5-tys. mieście, to zawsze chcieliśmy dorównywać tym większym, nowoczesnym placówkom.



▲ Fot. w artykule z archiwum biblioteki



kal i jego wyposażenie pozostawiały wiele do życzenia i mocno ograniczały wprowadzanie nowych udogodnień dla użytkowników. Jedynym rozwiązaniem była rozbudowa biblioteki, ale zła sytuacja finansowa organizatora, brak środków na działalność podstawową nie dawały szans na takie przedsięwzięcie.

Sytuacja zmieniła się dzięki przyznanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w maju 2016 r. dotacji z programu „Infrastruktura bibliotek 2016-2020” na modernizację i rozbudowę biblioteki w wysokości ok. 2 mln zł na zadanie pn. *Modernizacja Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Bieczu i wyposażenie wraz z adaptacją zabytkowych podziemi, adaptacją i nadbudową nieużywanego dotychczas budynku oraz rozbudową istniejącego budynku w celu dostosowania do kryteriów certyfikatu Biblioteka+, dostosowania do użytku dla osób niepełnosprawnych i przekształcenia w nowoczesne centrum dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodka życia społecznego*. Burmistrz Bieczy Miroslaw Wędrychowicz widząc zły stan techniczny całego budynku, zdecydował się na przeprowadzenie remontu części zajmowanej przez Urząd Miejski. Powstał wspólny projekt rozbudowy i budowy biblioteki i urzędu miejskiego. Dokumentację projektową wykonała architekt Karolina Czech z Pracowni Architektonicznej „Czech Architektów”. Umiejętnie wpasowała nowy budynek w panoramę położonego na wzgórzu Bieczy i połączyła zabytkową tkankę z nowoczesnością. Zaaranżowała również wnę-

trze biblioteki. Wykonania inwestycji podjęła się gorlicka Firma Certus.

Na okres trzech lat biblioteka wyprowadziła się do tymczasowego lokalu po drugiej stronie rynku. Rozbudowa i modernizacja całego obiektu trwała cztery lata. Były one związane z wielkim stresem, musieliśmy borykać się z wieloma trudnościami i przeciwnościami. To były prawdziwe „schody do nieba”. Problemy rozpoczęły się już na etapie uzyskania pozwolenia na budowę. Poja-

z której mogą korzystać zarówno użytkownicy biblioteki, jak również petenci urzędu.

Dzięki tej inwestycji o łącznej wartości 4 224 524,29 zł przy dofinansowaniu 1 983 617,12 zł „Nowa Biblioteka” dysponuje większą od dotychczasowej „Wypożyczalnią dla Dorosłych”, „Biblioteką Młodych” wraz z „Czytelniką” dla najmłodszych użytkowników, „Cichą Czytelnią”, „Mediateką” wyposażoną w multimedia, „Działem gromadzenia i opracowywania zbiorów”, „Salą spotkań” przygotowaną do organizacji różnego rodzaju wydarzeń i nowoczesnym „Magazynem książek”. W nowej przestrzeni znajdują się również pomieszczenia administracyjne, socjalne i magazynowe. W okresie letnim można zasiąść z książką w „Ogródku letnim”. Biblioteka została przystosowana do potrzeb osób o szczególnych potrzebach. Jest też przyjazna zwierzętom. Do biblioteki można wejść nie tylko z psem alternatywnym. Ostatnio w naszym letnim ogródku kos uwił sobie gniazdo i wykluło się pięć bibliotecznych kosów, a od kilku dni dzieciół próbuje wydziobać sobie schronienie w elewacji pod dachem. Na zewnątrz budynku umieszczona jest wrzutnia, która okazała się bardzo przydatna w obecnej sytuacji pandemicznej.

Biblioteka zajmując pomieszczenia dawnej synagogi pozostaje w obowiązku zachowania żydowskiego dziedzictwa kulturowego. Dlatego też dołożono wszelkich starań, aby odnowić odkryte podczas remontów malowidła (2002 ścienne i 2018 na stropie), które stanowiły dekorację malarzką sali modlitw dla mężczyzn. Dzięki środkom pozyskanym z programów Ministra Kultury i Dzie-

wiały się odwołania od prawie każdego pozwolenia, dużo nerwów pochłonęło oczekiwanie na decyzje urzędów wyższych instancji, a także trudna współpraca z wykonawcami. Kiedy udało się rozwiązać jeden problem, od razu pojawiał się kolejny. Wyczerpaliśmy limit na wszystkie możliwe problemy, dopadł nas nawet ten światowy-covidowy, który mógł uniemożliwić nam uzyskanie pozwolenia na użytkowanie obiektu. Na szczęście udało się i zgodnie z umową o dofinansowanie 30 czerwca ub.r., w reżimie sanitarnym, rozpoczęliśmy działalność w naszych nowych wnętrzach. Pandemia nie pozwoliła nam w tym czasie dokonać oficjalnego i uroczystego otwarcia.

Prace budowlane rozpoczęły się od wyburzenia części budynku od strony ul. Potockiego. Na tym miejscu, jak również na działce przekazanej bibliotece przez gminę powstał nowy dwukondygnacyjny budynek z użytkowym poddaszem. Parter i piętro zajmują pomieszczenia biblioteczne, natomiast poddasze zostało przeznaczone na biura urzędu miejskiego. Biblioteka została dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. W dobudowanym budynku zainstalowano windę,



OSIMODORS - GORÓDZKO
BIBLIOTEKA



dzictwa Narodowego – *Ochrona zabytków*, Urzędu Marszałkowskiego Wojewódzkiego Małopolskiego – *Ochrona zabytków w Małopolsce, środków europejskich z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020*, a także środkom gminy Biecz zostały przeprowadzone konserwacje techniczna i estetyczna polichromii. Malowidła ścienne przedstawiają „Świątynię Jerozolimską” i kotary wokół aronha-kodeszu. Strop zdobią medaliony ze znakami zodiaków i rozety kwiatów. Prace konserwatorskie przeprowadziła konserwator dzieł sztuki Agata Mamor-Prokop. Dawna synagoga z zacho-

wanymi i pięknie odnowionymi malowidłami to „perełka” wśród bieckich zabytków.

Przed rozpoczęciem inwestycji biblioteka otrzymała w użyczenie od gminy Biecz zabytkowe piwnice, których przestrzeń została zaadaptowana na wystawę poświęconą historii społeczeństwa, które tworzyło naszą wspólną historię. Scenariusz wystawy „Żydzi Biecza. Historia i Zagłada” opracował Krzysztof Przybyłowicz, znawca historii bieckich Żydów, a zaprojektowali ją i wykonali Karolina Czech i Piotr Dybilas”.

Zmodernizowana Biblioteka Biecz to piękne, nowoczesne wnętrza i zadbane, kompletnie odnowione, zabytek. Odrestaurowane malowidła odróżniają ją od innych bibliotek i czynią wyjątkową.

6 września br. odbyło się uroczyste, publiczne oddanie bieczanom tej tak ważnej w naszym środowisku instytucji kultury. Wśród dostojnych gości, którzy zaszczytili nas swoją obecnością, dokonaliśmy tradycyjnego przecięcia szarfy i poświęcenia obiektu. Zakończyliśmy inwestycję, która kosztowała nas dużo pracy, stresu, ale dzisiaj czujemy dumę i satysfakcję z tego, co udało się osiągnąć. Naszą radość podzielali licznie przybyli goście, którzy wyrażali zachwyt nad wnętrzami, których nowoczesność została umiejętnie wkomponowana w architekturę i historię miasta.

Elżbieta Knapik
Biblioteka Biecz





Powrót do Lema

Jak znaleźć sposób, aby nowe pokolenia zaczęły czytać na nowo Lema? Szkoła już Go nie rekomenduje (spadł na pozycję lektur uzupełniających i oczywiście we fragmentach), choć kanon zawsze był słabym bodźcem, ale jednak był. Statystyczny Polak – rodzic – wiadomo czyta niewiele, a jak znał kiedyś Lema – to już na pewno o nim zapomniał. Nasze pociechy (bez generalizowania – znaczna ich większość) zatraciła się w nierealnej rzeczywistości gier i uludnych mediach społecznościowych... i o dziwo!, w tym obszarze tli się oto isierka nadziei. Zaraz tłumaczę dlaczego? Czy to zatracenie może ich naprowadzić na wielki powrót do czytania Lema? Otóż, śmiem postawić taką oto hipotezę... Kosmiczno-cybernetyczny świat Pana Lema i imaginatywna „rzeczywistość” dziatwy naszej współczesnej ma wspólny mianownik – VR – czyli wirtualną rzeczywistość (ang. virtual reality). Dzisiejsza VR to nic innego jak Fantomatyka – termin używany przez pisarza – ups! – już kilkadziesiąt lat temu! Pojęcie to pojawiło się po raz pierwszy w 1964 r. w eseju *Summa Technologiae*, co Lem tłumaczył jako „technikę wytwarzania w umyśle ludzkim iluzji istnienia sztucznej rzeczywistości”. Bingo! Mamy więc już jakiś zaczyn, zachętę, wabik, przynętę etc., aby zainteresować naszych „młodych gniewnych na czytanie” pewnym oto Panem, który miał wizję przyszłości i o dziwo ta wizja zmieniła status na >here and now< czyli >tu i teraz<. Ten rok jest po to, aby mówić, a raczej trą-

bić głośno, o Lemie – literackim prekursorze obecnej technologii informatycznej.

Zagwozdka jest tylko taka, że młodzież rzadko sięga w tył, woli bowiem przeć do przodu pędem niewyobraźnego odrzutowca. I nie ma w tym w sumie nic złego, ale dla równowagi warto się przecież czasem zatrzymać i obejrzeć do tyłu. Nadzieja jest taka, że zwolnią i zainteresują się niebywałą „mocą” Pana Lema. I oto moje pytanie jak ich zachęcić? Książka będzie dopiero konsekwencją pewnych działań – sorry – taki mamy klimat! A jakież mają być a może są już te działania? Różne, różniste i im bardziej szalone, tym lepiej. Zrobię teraz taki szybki przegląd Lema, ale nie od strony literackiej, ale tak po prostu – Lem jako człowiek. Przyznam, że zachętę do czytania Lema jest w tym roku sporo i chociaż sam pisarz powtarzał: *Nikt nie czyta; jeśli czyta, nic nie rozumie; jeśli rozumie, natychmiast zapomina* – owe stwierdzenie nie zwalnia nas oczywiście z potrzeby czytania, bowiem w tym zdaniu przewrotność ma pobudzić a nie uspić. Oto cały Lem, po prostu.

Stanisław Lem – od czego zacząć? Niech będą CIEKAWOSTKI: **NARODZINY**. Czego możemy nie wiedzieć o Lemie? Przede wszystkim, że data jego urodzin jest zakłamana. Swoją egzystencję rozpoczął z przytupem, bowiem w dokumentach jako data jego urodzin widnieje 12 września, ale faktycznie przyszedł na świat dzień później, 13 września. Jak sam pisał po latach w liście do swojego przyjaciela, rodzice podali inną datę jego narodzin, by... uniknąć pecha. **WRÓG**

PRZESĄDÓW. Dziwne może się wydawać w przypadku autora literatury fantastycznej – Lem był człowiekiem twardo stąpającym po ziemi. Nie dowierzał żadnym dziedzinom pseudonaukowym, kpił z parapsychologii. Równocześnie oburzał się, gdy określano go mianem ateisty i choć krytyczny miał stosunek do religii, nie zaprzeczał istnieniu transcendencji. **LII-KIERKOWI – MÓWIŁ TAK.** Był na nie – w kwestii używek. Przyznawał jednak, że w trakcie swoich „maratonów” pisarskich (od 5.00 rano do 24.00 w nocy) umiiał sobie pracę łykami *Chartreuse* – ulubionego francuskiego likieru ziołowego. I nie byłoby w tym nic aż tak bardzo zdrowego, gdyby nie pewien fakt: pewnego razu wszedł do piwnicy i znalazł tam stos butelek po owym likierze ułożonych przez jego teściową. Wtedy dopiero odkrył, że ilość przyjmowanego przez niego trunku nie była wcale taka mała. W wieku podeszłym likier zamienił jednak na...barszcz.

NA HAJU? Pewnego dnia zgodził się wziąć udział w eksperymencie i pod opieką psychiatry, zażył psylocybinę (środek silnie halucynogeny). Określił swoje wrażenie jako „ciekawe”, ale gdy zaproponowano mu powtórzenie eksperymentu, nie skorzystał z tego. Znajomi z Jugosławii przywieźli mu także w prezencie skręty z marihuany, ale, jak sam stwierdził, nigdy ich nie użył, aż rozpadły się one w końcu w słoiku. Stwierdził, że jego trzeźwy mózg raczej go najciekawszymi wizjami i nie potrzebuje innych stymulantów. **LEM W KOSMOSIE.** Sam pisarz nigdy nie poleciał w kosmos, jednak w przestrzeni kosmicznej znalazło się kilka obiektów związanych z Lemem. Jednym z nich jest planetoida nr 3836, następnie sztuczny polski satelita naukowy ochrzczony imieniem „Lem” oraz planetoida – *Iljontichy*, której nazwa pochodzi od imienia i nazwiska bohatera kilku jego powieści. **IRYTACJE.** Z nieukrywaną złością opowiadał o popycie na roboty imitujące psy i koty. Twierdził: *to dobre dla dzieci do 10 roku życia [...] ja bym żadnej ilości psów nie zamienił na takiego elektronicznego bałwana, który udaje, że szczeka.* **WOJNA NA INFORMACJE.** Pisarz przewidział, że w narastającym zalewie danych i coraz większej możliwości ich przekazywania, kolejne wojny będą toczyć się m.in. na przekazywane informacje. Czy w dobie obecnych fake newsów, nie powiemy, że jego wizja się spełniła? **BYĆ JASNOWIDZEM.** Miał dar opisywania i prognozowania przyszłości. Jednym z najgłośniejszych przykładów jest przewidzenie powstania czytników ebooków, o których wspominał w 1961 r. w *Powrocie z gwiazd*. W *Cyberiadzie* pisał zaś o czymś, co do złudzenia przypomina „Simsy” – alternatywne świa-

ty, w których bohaterowie tworzą symulacje życia. **FAN CZTERECH KÓŁEK.** Lem był wielkim miłośnikiem motoryzacji. Posiadał kilka unikatowych modeli – m.in. AWZ P70, Wartburga 1000, Fiata 1800, Fiata 125p i Mercedesa W201, a powszechnie wiadomo, że w czasach PRL-u nie było o to tak łatwo jak dzisiaj. **SŁODYCZE MOJA MIŁOŚĆ.** Miał, oj miał Pan Stanisław słabość do słodczy i jadał je nawet po tym, gdy dowiedział się, że choruje na cukrzycę. Uwielbiał marcepan i chałwę, którymi się zjadał na zmianę z paleciem tylko i wyłącznie papierosów mentolowych.

Na drugi rzut niech idą INFORMACJE LEMOWSKIE, czyli co się działo w temacie Lema na przestrzeni lat? **LEMOWE GOOGLE DOODLE.** W 2011 r., w 60. rocznicę wydania pierwszej książki Lema, główna strona Google została poświęcona pisarzowi. Była to krótka gra, inspirowana fabułą *Cyberiady*. Doodle było widoczne w całej Europie Zachodniej i Rosji. **WIZERUNEK.** Pisarz doczekał się serii koszulek ze swoją podobizną, a swoje prawa do wizerunku zdecydował się przekazać Polskiej Akcji Humanitarnej, oczywiście bez pobierania opłaty licencyjnej. 10% wartości ceny nominalnej każdej koszulki jest przelewane na konto PAH. **NIEPRAWDZIWIY LEM.** Amerykański pisarz Philip K. Dick był przekonany, że Stanisław Lem nie istnieje, a nawet jeśli jest prawdziwy, to nie jest jedną osobą. Oskarżał on Lema o bycie radzieckim agentem. No cóż, powszechnie wiadomo, że Dick tworzył pod wpływem narkotyków i alkoholu i być może to właśnie wpłynęło na jego dziwne tezy. **WIRTUALNY POGRZEB.** A czy wiecie, że w 11. rocznicę śmierci Stanisława Lema turecki grafik Polat Yarisci w ramach hołdu, stworzył animację osadzoną w świecie *Cyberiady*. Krótki film przedstawiał pogrzeb pisarza, którego dokonują roboty z kart jednej z jego najbardziej znanych książek. **LICZNE TYTUŁY.** Pisarz był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. Otrzymał: Order Orła Białego, Order Polonia Restituta, Krzyż Zasługi, Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, doktorat *honoris causa* kilku uczelni, m.in. UJ oraz tytuł honorowego obywatela Miasta Krakowa, w którym spędził większość życia. **ADAPTACJE.** Na podstawie książek Lema powstało wiele filmów i produkcji telewizyjnych, nie wszystkie zdążył zobaczyć. Po jego śmierci powstał m.in. głośny „Kongres”. Lem większość adaptacji krytykował, w przypadku „Solaris” Tarkowskiego starał się nawet ingerować w wizję reżysera.

STANISŁAW LEM A LITERATURA. Przyjrzyjmy się teraz, co literacko Lema ukształtowało? Było trzech pisarzy, którzy wywarli wpływ na jego twórczość. Ale zanim do tego doszło za młodu wykradał z biblioteczki

ojca-lekarsza klasykę literatury polskiej (Fredro, Mickiewicz, Sienkiewicz) i książki przygodowe (London, Verne, May), które po prostu chłonały. Zapamiętały również wydawnictwa popularnonaukowe, m.in. 30 tomów serii „Biblioteka Wiedzy” Wyd. Trzaska, Evert i Michalski. To z nich Lem czerpał pierwsze wiadomości o wszechświecie, o projektach miast przyszłości, budowie gwiazd i atomów. Z zagranicznych autorów prym wiedli H.G. Wells oraz Edgar Allan Poe. Opowiadając o młodzieńczych fascynacjach, wymieniał również trzech polskich autorów, prekursorów fantastyki na lokalnym gruncie: Stefan Grabiński, *Demon ruchu*, Jerzy Żuławski, *Rozczarowanie Księżycem* oraz Władysław Umiński, *Człowiek, który nazwał samolot*. Na tym gruncie pojawił się Stanisław Lem – pisarz. Książki Stanisława Lema pojawiają się dość regularnie w promocjach księgarń. Jak podpowiedzieć młodym, od których pozycji powinni zacząć czytać Lema? Serwisy w internecie stawiają różne rankingi. Np. ranking w Biblioteczce – stawia na *Solaris*, *Dzienniki gwiazdowe* i *Niezwykczony*. Podobno sam Lem nie polecał zaczynać czytać jego książek od: *Astronautów*, *Człowieka z Marsa* i *Opowieści o pilotach Pirxie*. Widać, był dość krytycznie nastawiony do swojej wczesnej twórczości.

No i w końcu mamy ROK 2021 – OGŁOSZONY ROKIEM STANISŁAWA LEMA. Biblioteki przypominały sobie o pisarzu, wydawnictwa też, chociaż w mniejszym stopniu, ale się dzieje tu i tam... **EVENTY.** Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie prezentuje niepublikowany do tej pory wywiad ze Stanisławem Lemem nagrany przez Kazimierza Biłhuna w roku 1997 w domu pisarza w Krakowie przy ulicy Narvik. Emisja premiery filmu „Internet – dziecina zachwyceń i zagrożeń” miała miejsce 12.09 na platformie Vod Play Kraków. **WYSTAWY.** Na uwagę na pewno zasługuje Ekspozycja w Bibliotece Kraków „Lem inspiracje”, na którą złożyły się reprodukcje obrazów – inspirowanych *Powrotem z gwiazd* – uznanej krakowskiej malarki i ilustratorki Joanny Karpowicz. **FESTIWALE.** 10.09 wystartował „Festiwal Bomba Megabitowa”, którego organizatorami byli: Miasto Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe – operator programu Kraków Miasto Literatury UNESCO oraz Instytut Polska Przyszłości im. Stanisława Lema. Spotkania, premiery książkowe, debaty, warsztaty dla małych i dużych, czytania z muzyką na żywo, koncerty, pokazy filmowe, spektakle teatralne oraz improwizacje sceniczne. Wydarzeniem w Centrum Kongresowym ICE Kraków była pierwsza edycja Nagród Planety Lema za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, nauki i technologii. **LEM**

W OCZACH INNYCH. Był niezwykle osobowością, w jego przypadku dzieło współbrzmiało z człowiekiem. *Mówił barwnie, ciekawie, elastycznie* – wyznał prof. Jerzy Jarzębski (UJ) [...] *odkryłem, że on jakby mówi swoją prozą, że ta sama wynalazczość językowa, konstruowanie nieprawdopodobnych połączeń, neologizmów, archaizmów, która jest w szeregu jego książek, dzieje się także podczas rozmowy z nim* – opowiadał Tomasz Fiałkowski [...] *Wzywał mnie do swojego pokoju bez względu na pogodę za oknem. Sadzał mnie przy swoim wielkim biurku i zaczynał mi dyktować. Robił to szybko i nie można było prosić o powtórzenie, bo chodziło o to, bym pisał bez zastanowienia* – opowiadał Michał Zych, siostrzeniec pisarza, który pisał u niego dyktanda. [...] *To był najwspanialszy wujek świata, przynosił książki i mówił mi: to straszne bzdury, ale cię to na pewno zainteresuje.* Sam Lem pisał w *Świecie na krawędzi: Kiedy mój syn studiował fizykę w Princeton (...) utrzymywałem z nim dość intensywną korespondencję. I on skarżył się matce w liście, że ojciec zamiast pisać o swoim życiu wewnętrznym, albo pytać o jego nastroje, pisze o galaktykach, o czarnych dziurach, o zakrzywieniu przestrzeni. Żona moja odpowiedziała (...): życiem wewnętrznym twojego ojca są właśnie czarne dziury i galaktyki.*

I tak w całej Polsce... w roku 2021 „lemowszczyzna” kwitnie. Czy rozbudzi się po tym czasie na nowo i pozyska kolejne grono czytelników? Czy doceni się ponownie wymagającą intelektualnie twórczość Stanisława Lema, w której autor oprócz wizji futurologicznych, tak umiejętnie kamuflował najwyższej próby czarny humor oraz niezwykle cięty dowcip, i to zarówno w powieściach, eseistyce, jak i w listach. Jeśli ten tekst w minimalnym stopniu się do tego przyczyni to – Chwała!... i dla Lema, i dla nowych odbiorców tej niezwyklej literatury. A górą niech będzie wspólny mianownik – pisarza i młodego pokolenia – VR – czyli wirtualna rzeczywistość.

W tekście wykorzystano fragmenty ze źródeł: T. Lem, *Awantury na tle powszechnego ciężenia*. WL 2009, <https://roklema.pl/>, <https://lem.pl/>, <https://solaris.lem.pl/o-lemie/ksiazki-o-lemie>, <https://culture.pl/pl/artukul/13-przepowiedni-lem-kto-sie-sprawdzily>, <https://swiatczytnikow.pl/stanislaw-lem-od-czego-zaczac/>, <https://playkrakow.com/vods/vod.1514>, <https://www.biblioteka.krakow.pl/na-urodziny-lem-wystawa-obrazow-w-bibliotece-krakow>

Olga Nowicka

Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie

*„W Wigilię naprawdę
zdarzają się cuda”*

*warsztaty dla dzieci
z elementami arteterapii*

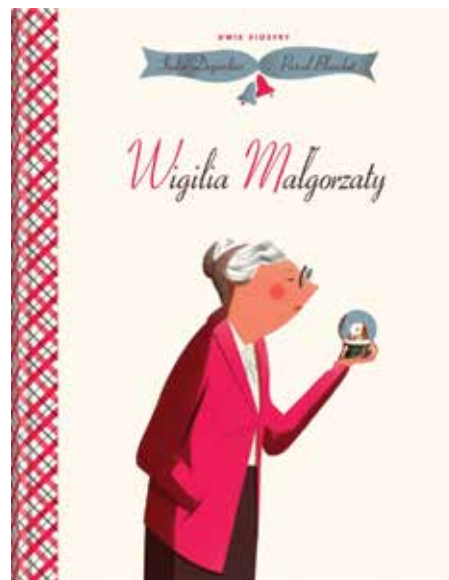
Wigilia Świąt Bożego Narodzenia to szczególny czas, który większość z nas chce spędzić w gronie najbliższych. Co zatem z osobami, które zasiadają do wieczerzy samotnie? Czy zawsze czują się z tego powodu opuszczone i zapomniane? A może to jest ich świadomy wybór.

Warto zastanowić się czy wszyscy zgadzają się z tradycjami kultywowanymi od pokoleń, czy też wolą przeżyć życie po swojemu. Książka India Desjardins pokazuje, że samotność to czasem świadomy i przemyślany wybór człowieka i że nie zawsze osoba samotna to osoba nieszczęśliwa.

Cele zajęć:

Cel główny:

- kształtowanie umiejętności wypowiadania się na określony temat;
- zrozumienie znaczenia samotność z wyboru;
- uzyskiwanie satysfakcji z zaplanowanej i wykonanej pracy;
- budowanie poczucia własnej wartości.



Cele szczegółowe:

Uczeń:

- opowiada o znanych mu obyczajach świątecznych,
- rozwija swoją wyobraźnię i aktywność twórczą,
- ma poczucie przynależności i umiejętności współpracy w grupie,
- bierze aktywny udział w zadaniach zaproponowanych przez prowadzącego.

Uczestnicy:

uczniowie klasy IV-V szkoły podstawowej

Czas pracy:

60 minut

Metody i formy pracy:

Metody pracy:

- słowna (rozmowa),
- ćwiczenia praktyczne,
- ekspresyjna,
- oglądowa.

Formy pracy:

- indywidualna,
- zespołowa.

Materiały dodatkowe:

- książka Indii Desjardins *Wigilia Małgorzaty*;
- książka Willi Hoffsümmer *Cud tej nocy: 60 opowiadań bożonarodzeniowych do wykorzystania w przedszkolu, szkole i w rodzinie*;
- kolorowe karteczki samoprzylepne w 3 różnych kolorach;
- kartki formatu A4;
- kolorowe mazaki;
- nożyczki;
- klej;
- ołówki;
- długopisy;
- papier kolorowy.

Warunki techniczne:

- przestronna sala;
- ławki i krzesła.

PRZEBIEG WARSZTATÓW

Wprowadzenie

- ➊ Prowadząca wita uczestników warsztatów i zachęca ich do aktywnego uczestnictwa w zajęciach.
- ➋ „Autoportret” – każdy uczeń ma za zadanie na-

rysować kontury swojej postaci na kartce A4. Następnie wycina lub wydiera swój portret (ludzika z konturami głowy, szyi, tułowia, rąk i nóg). Uczestnik wybiera sobie po 9 karteczek – po 3 w każdym kolorze. Na trzech karteczkach w jednym kolorze zapisuje 3 zalety, z których jest dumny. Kolejne zawierają 3 wady, nad którymi chce popracować. Ostatni kolor karteczek ma przedstawiać 3 marzenia, których spełnienia chciałby, ewentualnie cele do zrealizowania w przyszłości. Karteczki uczniowie przyklejają do portretów. Gdy wszystkie prace są już skończone prowadząca proponuje, aby położyć je na podłodze w 3 rzędach. Przez kilka minut dzieci przyglądają się portretom, zapoznając się z tym, co napisali inni. Prowadząca podsumowuje ćwiczenie pytaniami np.: Jakie emocje towarzyszą wam po tym ćwiczeniu? Czy na podstawie prezentowanych portretów dowiedzieliście się czegoś nowego o swoich kolegach? Czy odkryliście jakieś podobieństwa między swoimi portretami a pracami kolegów? Jakie różnice zaobserwowaliście?

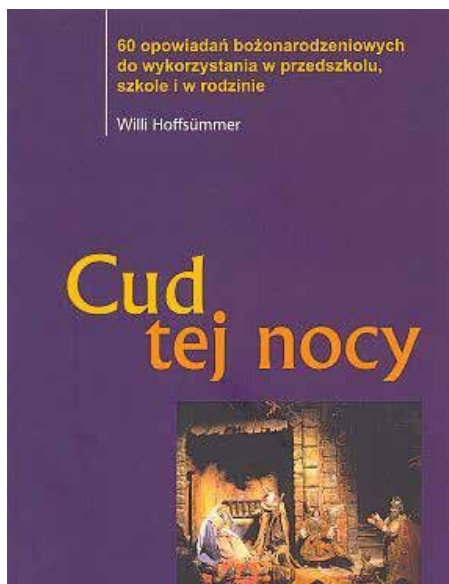
➌ „Kontrakt” – prowadząca krótko wyjaśnia uczniom, czym jest kontrakt, a następnie prosi, aby każdy przez moment zastanowił się nad tym, co



wolno robić na zajęciach a jakie zachowania są niewskazane i jakie mogą być konsekwencje łamania zasad itd.

Część zasadnicza

- ➊ Wprowadzenie do tematu zajęć – rozmową o zimie i zbliżających się Świątach Bożego Narodzenia.



2 Zapoznanie uczniów z opowiadaniem pt. *Jakub maluje bożonarodzeniowy obrazek* (L. Mayer-Skumanz: *Jakub maluje bożonarodzeniowy obrazek*. W: W. Hoffsümmer: *Cud tej nocy: 60 opowiadań bożonarodzeniowych do wykorzystania w przedszkolu, szkole i w rodzinie*. Kielce 2003, s. 56-57). Prowadząca poprzez pytania nawiązujące do treści stara się sprawdzić czy uczniowie zrozumieli fabułę opowiadania – przykładowe pytania: Kto jest głównym bohaterem opowiadania? Komu Jakub dał swój obrazek? Kim była tajemnicza staruszka?

3 Praca plastyczna – „Moja kartka z życzeniami”. Prowadząca rozdaje uczniom materiały niezbędne do wykonania kartki m.in.: kolorowy papier, klej, nożyczki, ołówek, mazaki, kredki. Prosi również, aby każdy spróbował napisać życzenia do bliskiej osoby.

4 Prowadząca prezentuje dzieciom książkę Indii Desjardins *Wigilia Małgorzaty*. Pokazuje ilustrację i zadaje pytania w celu uzmysłowienia dzieciom tematu warsztatu. Przykładowe pytania: O czym będzie ta opowieść? Kto jest głównym bohaterem? Jak Ty spędzasz Święta Bożego Narodzenia?

5 Po krótkiej rozmowie z dziećmi prowadząca czyta bajkę. Po wysłuchaniu historii prowadząca rozmawia z dziećmi na temat treści książki – przykładowe pytania: Co możesz dać od siebie drugiemu człowiekowi? Czy czujesz się samotny? Jak myślisz czy osoba samotna z wyboru może być szczęśliwa? Dlaczego czasem niektórzy ludzie chcą być sami?

6 Prowadząca podsumowuje wypowiedzi uczestników i na koniec stara się im uzmysłowić, że cza-

sem ludzie są samotni, ale to jest ich własny wybór, a nie konsekwencja starości, czyli tzw. bezużyteczności.

7 Prowadząca dziękuje uczestnikom za warsztaty oraz zaprasza wszystkich do ewaluacji.

Ewaluacja

1. „Niedokończone zdanie...”

Każdy z grupy ma dokończyć określone zdanie, np.:

- podczas dzisiejszych zajęć nauczyłem się...
- najtrudniejsze dla mnie dzisiaj było...
- najbardziej podobało mi się...

Jest to również bardzo dobry moment, w którym prowadzący warsztaty może podziękować grupie za współpracę i zaangażowanie w zajęcia. Uczestnicy natomiast mają okazję powiedzieć, co w warsztatach najbardziej im się podobało, a którego ćwiczenia nie chcieliby powtórzyć.

Bibliografia:

- Desjardins I.: *Wigilia Małgorzaty*. Warszawa 2014.
- Hoffsümmer W.: *Cud tej nocy: 60 opowiadań bożonarodzeniowych do wykorzystania w przedszkolu, szkole i w rodzinie*. Kielce 2003.
- Jąder M.: *Efektywne i atrakcyjne metody pracy z dziećmi*. Kraków 2009.
- Pazura G.: *8 ciekawych zabaw integrujących klasę*. Warszawa 2019.
- Wetzel-Maesmanns S., Kocowska B.: *Każde dziecko to potrafi: robótki na adwent i Boże Narodzenie*. Warszawa [1995].

Milena Jaszczyk





Przyjaźń ma blask świątecznej gwiazdki

Poznajemy piękno Świąt Bożego Narodzenia
z gąską Zuzią. Zajęcia dla młodszych dzieci



WARSZATA METODY

Cele:

- zwrócenie uwagi na wartości (a szczególnie przyjaźń), jakie niosą ze sobą Świąta Bożego Narodzenia,
- rozwijanie potrzeby kontaktu z książkami poprzez spotkanie z piękną literacką i edytorską pozycją,
- nauka poprzez zabawę,
- rozbudzanie empatii i wrażliwości oraz pokazanie, że każdy z nas jest inny i to jest wspaniałe,
- rozbudzanie kreatywności i wyobraźni,
- zachęcenie do życia w stylu zero waste również w okresie Świąt Bożego Narodzenia.

Uczestnicy: dzieci w wieku 5-8 lat.

Formy pracy: zbiorowa, indywidualna, zespołowa.

Metody: aktywizujące, praktyczne, eksponujące, podające.

Czas: ok. 1 godz.

Uwagi:

- Staramy się w prosty sposób przekazać dzieciom, że nie ozdoby czy prezenty a przyjaźń, wspólnie spędzany czas z rodziną i przyjaciółmi, ciepło, uwaga na drugiego człowieka tworzą niezwykłą atmosferę Świąt Bożego Narodzenia.
- W książce jest też tekst w języku angielskim, który można wykorzystać na zajęciach do nauki czy utrwalania angielskich słówek.
- Przygotowujemy wystawę książek dla dzieci o tematyce świątecznej.
- Staramy się, aby dzieci mogły wykonywać poszczególne zadania zgodnie ze swoim tempem.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

I. Część wprowadzająca

1. Powitanie uczestników

2. Wystawa „Książki o świętach” (prezentujemy książki dla dzieci o tej tematyce, które posiadamy w zbiorach, oglądanie wystawy).

3. Zabawa „Świąteczne skojarzenia”

➤ I wariant

Dzieci siadają w kręgu, następnie mówią swoje pierwsze skojarzenia, kończąc zdanie: „Świąta Bożego Narodzenia to...”

➤ II wariant

Prosimy dzieci, aby wymienili z czym im się kojarzą święta, ale zwracamy uwagę, aby starały się nie powtarzać już wymienionych wcześniej przykładów.

1. Zabawa „Świąteczne kolory”

Mówimy wyrazy kojarzące się ze świętami a dzieci pokazują odpowiedni kolor np. zielony – choinka, żółty – gwiazdka, czerwony – Mikołaj.

Pomoce: kolorowe karteczki dla wszystkich dzieci.

II. Część główna

1. Głośne czytanie fragmentów opowiadania: Petr Horacek: Gąska Zuzia i pierwsza gwiazdka (wybieramy fragmenty takie, aby oddały sens opowiadania, pozostawiamy niektóre części, aby zaciekawić dzieci przegodami gąski Zuzi, szczególnie jak szukała gwiazdki).

➤ dzieci siadają przed lektorem,

➤ staramy się interpretować czytany tekst – pokazujemy piękne ilustracje z książki,

➤ krótka rozmowa z dziećmi na temat usłyszanego tekstu.

Pomoce: książka: Horacek Petr: „Gąska Zuzia i pierwsza gwiazdka”. Warszawa: Wydaw. BABARYBA, 2020.

2. Zabawa „Uśmiechnij się do przyjaciół”

Dzieci stają w kręgu, machają rączkami i uśmiechają się do siebie.

3. Zabawa „Zwierzaki na wsi”

❑ I wariant

Mówimy nazwę zwierzęcia (krowa, świnia, koń, osioł, kura, kaczkę, gęś, indyk, owca, koza, pies, kot) a dzieci naśladują głos jaki ono wydaje (możemy stopniowo natężenie głosu od cichego po bardzo głośny).

❑ II wariant – Zwierzęcy chór

Dzieci dzielimy na kilka grup (wybrane zwierzęta z I wariantu) i na podany sygnał każda grupa wydaje odgłos swojego zwierzątka.

4. Zabawa „Gąska Zuzia i przyjaciele”

Zabawa polega na tym, że jak prowadzący powie: **gąska Zuzia** – dzieci biegają i gęgają, **krowa** – kucają i muczą, **osioł** – stają w miejscu i naśladują dźwięk osła, **przyjaciele** – podskakują i krzyczą „Hura!”. Powtarzamy komendy wielokrotnie i w różnej kolejności.

5. Zabawa „Szukamy gwiazdki”

Wyznaczamy teren, gdzie dzieci szukają gwiazdek. Każde dziecko szuka jednej gwiazdki.

Pomoce: gwiazdki z grubszego kartonu – dowolny szablon (tyle ilu mamy uczestników)

6. Zabawa „Każda gwiazdka ma swój blask”

Dzieci ozdabiają gwiazdki według swojego pomysłu. Oglądając prace rozmawiamy z dziećmi o tym, że każdy z nas jest inny, tak jak prace i to jest wspaniałe. Każdy błyszczy tak jak świąteczna gwiazdka. Pokazujemy też dzieciom, że możemy wykonać dekoracje z rzeczy, które mamy w domu, w ten sposób mamy oryginalne ozdoby i chronimy naszą planetę. Robimy wspólne zdjęcie, dzieci zabierają swoje gwiazdki.

Pomoce: gwiazdki, kredki, kolorowe papiery, kleje, nożyczki

7. Zabawa „Książkowe choinki”

Dzieci dzielimy na 2 lub 3 grupy. Uczestnicy układają w swoich grupach choinkę z książek, od największych do najmniejszych kładąc jedną na drugiej grzbietami do przodu. Pokazujemy wcześniej jak to zrobić.

Dobrze jest przygotować miejsce tak, aby choinki zostały na dłużej w bibliotece.

Pomoce: książki różnej wielkości

8. Mural „Święta z gąską Zuzią”

Dzieci wykleją wspólnie w grupach ilustrację według swojego pomysłu do opowiadania *Gąska Zuzia i pierwsza gwiazdka* – Peter Horacek. Prace zawieszamy

na wolnej ścianie w bibliotece, tak aby stworzyły duży mural.

Pomoce: duże kartony, tylne strony dużych plakatów albo szary papier, kleje, kolorowe papiery, nożyczki

III. Część podsumowująca

1. Co ważniejsze: ozdoby i prezenty czy rodzina i przyjaciele?

Prosimy dzieci, aby zamknęły oczy i wyobraziły sobie wspaniałą choinkę, bogate prezenty, ale pusty dom bez rodziców, rodzeństwa i przyjaciół. Dzieci otwierają oczy, następnie pytamy jak się czuły. Rozmawiamy z dziećmi na zakończenie zajęć o tym co naprawdę jest ważne w czasie świąt.

2. Książka na święta

Zapraszamy dzieci do wypożyczenia książek na święta. Dzieci mogą też wypożyczyć książki z wystawy.

Pomoce: księgozbiór dla dzieci

3. Wesołych, rodzinnych i czytelnich Świąt Bożego Narodzenia

❑ Złożenie życzeń wszystkim uczestnikom.

❑ Rozdanie dzieciom zakładki do książek.

Pomoce: zakładki

4. Pożegnanie uczestników

Bibliografia:

❑ Horacek Petr: *Gąska Zuzia i pierwsza gwiazdka*. Warszawa: Wydaw. BABARYBA, 2020.

Justyna Bździuch

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie





Świat Książki Dziecięcej

RECENZJE



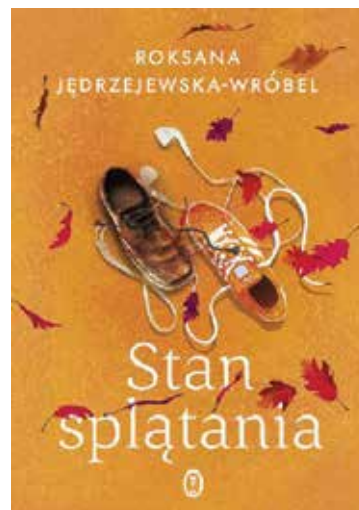
Stan bliskości

Starość nie jest estetyczna. Blade, wychudzone twarze, wyblakłe oczy, kosmyki siwiejących włosów i zwiotczałe ciała nie budzą sympatii. Starość ma kłopoty z chodzeniem, nie słyszy, niedowidzi, nie pamięta, siedzi pokurczona w fotelu inwalidzkim lub opiera się na chodziku – jest bezużyteczna i pozbawiona nadziei. Jej przeciwieństwem jest młodość. Powinna być piękna, zdrowa, beztraska, mieć plany i marzenia. Ale nie zawsze taka jest, bywa też samotna, smutna, przytłoczona nadmiarem obowiązków. Starość to pensjonariusze domu opieki Zaciszna Przystań: zbuntowana Jarmina, zagubiony Bertram i pogodzona z losem Elodia. Młodość to ósmoklasiści: wycofana Lena, ukryty pod kapturem Miłosz i prymuska Maria, u której oznaką szkolnego i domowego stresu są blizny na nadgarstkach. Przypadek sprawił, że ich losy „splątują się” ze sobą – z korzyścią dla wszystkich.

Lena, Maria i Miłosz trafiają do domu opieki jako wolontariusze. Biorą udział w programie Silniejsi Razem, by zdobyć punkty i mieć lepsze świadectwo ukończenia szkoły. Pierwsza wizyta w Zacisnej Przystani budzi w nich strach i obrzydzenie. Mają ochotę uciec i nigdy więcej nie wrócić do miejsca pełnego dziwnych starych ludzi. Wracają jednak i powoli między starymi i młodymi „ponad nieufnością, niechęcią i przepaścią lat tka się [...] delikatna, niewidzialna nić tajemniczego porozumienia”. W Zacisnej Przystani zarówno jedni, jak i drudzy doświadczają przemiany. Maria, Lena i Miłosz odnajdują coś, czego nie otrzymują ani w domu, ani w szkole: spokój i życzliwe zainteresowanie. Starsi ludzie nie pouczają, nie wypytują, nie stawiają poprzeczek, lecz cieszą się na ich widok i łagodzą co-

dzienne troski. Stają się mentorami trójki nastolatków, bezradnie stojących u progu dorosłości.

Wolontariat w Zacisnej Przystani sprawia, że między Marią, Leną i Miłoszem rodzi się bliskość. Przestają być szkolnymi rywalami w walce o punkty i obojętnymi sąsiadami z osiedla. Dawniej odgradzeni naciągniętymi na głowę kapturami i słuchawkami na uszach, są jak trzej muszkieterowie,



gotowi wesprzeć się w trudnych chwilach. Zaczynają czerpać radość z obecności drugiego człowieka, również starego. Pod niedołężnością i brzydotą dostrzegają delikatność i wrażliwość. Maria, Lena i Miłosz nie tylko biorą, ale też dają. Ich obecność jest dla Jarminy, Elodii, Bertrama i innych pensjonariuszy Zacisnej Przystani „kroplówką z życia, dzięki której pokonują lęk przed fizycznym rozpadem”. Ukryci przed światem, do którego już nie pasują, nagle odzyskują radość, czują się chciani i potrzebni.



ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ

Między młodością i starością jest wiek dojrzawy. Średnie pokolenie reprezentują rodzice Marii, Leny i Miłosa, zamożni mieszkańcy Lawendowego Wzgórza, osiedla, w którym życie upływa pod czujnym okiem kamer monitoringu. Wciśnięci w sztywne garnitury i niewygodne sukienki, z nieodłączną komórką w rękę, tkwią w trybikach korporacji, a po pracy spalają kalorie na siłowni, by sprostać wymogom współczesności, w której nie wypada być starym. Jednak te wypiełgnowane ciała kryją sfrustrowanych ludzi, żyjących w ciągłym pośpiechu i strachu, że czegoś nie zdążą, czemuś nie podolają. Wiele w nich żalu i rozpacz, za mało uczucia do dzieci.

Taki obraz współczesnego świata kreśli Roksana Jędrzejewska-Wróbel w powieści *Stan splątania*. Trudny to świat, bo zaczęliśmy żyć osobno. Znikły więzy, które nie tak dawno wydawały się nierozrywalne. Dziadkowie trafiają do domów seniora, ich dzieci robią karierę, a wnukom wystarczą lajki na Instagramie. Rodzice Marii, Leny i Miłosa starają się wychować swoje dzieci na silnych, niezależnych i samowystarczalnych ludzi, którzy, gdy dorosną, będą piąć się po szczeblach kariery. Pensjonariusze Zaciszej Przystani wpoili im inne wartości, zrobili to mimochodem, niezauważalnie, a jednak skutecznie. Przekonali, że świat nie składa się z twardych szczebli, lecz z delikatnych nitek, bo – jak twierdzi Jarmina – świat jest pajęczyną, siecią powiązań, i najlepsze, co mamy, to inni ludzie. Każdy człowiek, niezależnie od wieku, jest jego częścią, każdy może coś dać i powinien coś otrzymać.

Stan splątania to powieść prawdziwa, mądra i bardzo potrzebna. To książka refleksyjna. Nie ma w niej wartkiej akcji ani nagłych zwrotów sytuacji, jest zwyczajna codzienność trzech pokoleń. Są też zapadające w pamięć przemyślenia bohaterów, smutne, wzruszające, niekiedy żartobliwe. Snują je postacie należące do różnych grup wiekowych, dzięki czemu możemy zobaczyć rzeczywistość z wielu perspektyw i uzmysłowić sobie jej złożoność. Książka powstała z myślą o młodych czytelnikach, ale tematyka czyni ją lekturą dla wszystkich pokoleń – w doskonale ukazanych postaciach każdy odnajdzie cząstkę siebie i swoich najbliższych.

Anna Babuła

- Roksana Jędrzejewska-Wróbel: *Stan splątania*. Kraków: Wydaw. Literackie, 2021.



Warto przyglądać się z bliska

Zdarzają się książki, które zasypiają na parę lat, a potem budzą się i rozsiewają wokół czar... Tak jest właśnie z książką napisaną przez Małgorzatę Strzałkowską *Plaster Czarownicy i inne baśnie*. Po raz pierwszy (w roku 2006) wydała ją Agencja Wydawnicza Jacek Santorski & Co z przepięknymi, poetyckimi i ulotnymi (akwarela) ilustracjami Marii Ekiej. Książka została zauważona przez krytyków. Otrzymała nagrodę Biblioteki Raczyńskich (Książka lata 2006) oraz wyróżnienie literackie Polskiej Sekcji IBBY. Nie wiadomo, czy znalazła wtedy wielu czytelników. Można jednak mieć uzasadnione obawy,



że nie. Informacja o literaturze dziecięcej była wtedy uboższa. Dobrze więc, że Wydawnictwo Bajka przypomniało czytelnikom (adresatem są, według mnie, dzieci 5-10 lat) tę ważną pozycję. Autorka rozszerzyła zbiór o jedną baśń, a ilustracje stworzył tym razem Piotr Fąfrowicz. Są równie udane, choć zupełnie inne – bardziej wyraziste, nieco plakatuowe (operujące niekiedy skrótem i symbolem), ale równie piękne i subtelne.

Małgorzata Strzałkowska, laureatka wielu prestiżowych nagród, wśród których jest Nagroda Literacka m.st. Warszawy (2012), Medal Polskiej Sekcji IBBY za całokształt twórczości (2014), Srebrny Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2016) czy wreszcie przyznany niedawno (2021) tytuł Ambasadora Polszczyzny Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej Fundacji im. Krystyny Bochenek, zabiera tym razem czytelników na wycieczkę do Krainy Dobra.

Baśnie nie są długie (*Wiosenna Bajka*, najkrótsza, zajmuje pół strony), można je czytać przed snem z gwarancją, że dziecku przyśni się coś miłego, bo lektura przenosi czytelnika w krainę spo-

koju, gdzie zawsze zwycięża dobro. Nawet, gdy przez moment powieje grozą (jak w bajce *Drzewa w ogrodzie*, gdzie dorośli wpadają na pomysł, by wyciąć stare drzewa, czy w *Baśni o Niespotykaniu Wysokim Królu i całkiem niziutkim smoku*, czy w *Błękitnej królownie*, gdzie o mały włos nie dochodzi do zniszczenia królestwa), to wszystko zostaje naprawione, bohaterowie potrafią słuchać się wzajemnie, obserwować świat, podchodzić do niego bez uprzedzeń, za to z otwartością, o jakiej w rzeczywistości możemy zapewne tylko pomarzyć.

Baśnie Małgorzaty Strzałkowskiej mają w sobie nutkę dydaktyzmu. Jednak nie jest to dydaktyzm, który ogłusza czytelnika swoją dosłownością. To raczej pełne optymizmu odczytanie świata, gdzie wskazuje się młodemu człowiekowi ścieżki, którymi można podążać bezpiecznie tak, by nie robić krzywdy ani sobie, ani innym. Tymi ścieżkami są na przykład – odrzucenie stereotypowych ocen (*Plaster Czarownicy*), otwartość postawy i rozmowa (*Dwie wieże*), skupianie się na ulubionych zajęciach (*Leśne Echo*), przyjaźń (*Berek*), poznanie wartości własnej osoby (*Wiosenna Bajka*), autorefleksja i poprawianie własnych błędów (*Konik Psuja Wspaniałego*), dostrzeganie urody świata (*O Wściekłym Królu i Zawziętym Rycerzu*), czujność (*Błękitna królowna*), dbałość o przyrodę (*Drzewa w ogrodzie*), spostrzegawczość i wrażliwość (*Czterolistna koniczynka*), weryfikacja własnych przekonań (*Baśń o Niespotykaniu Wysokim Królu i całkiem niziutkim smoku*), samodzielność (*Czary-mary*), dostrzeganie wspólnoty zainteresowań i upodobań jako podstawy przyjaźni (*Biała królowa*), poczucie humoru i zauważanie nieoczywistości świata (*Krasnoludek*).

Pisarka wykorzystuje swoje wielkie zdolności rytmotwórcze, tak często widoczne w twórczości autorki *Wierszyków łamiących języki*, wplatając od czasu do czasu do toku narracji rymowanki (tak jak robiły to niekiedy jej wielkie poprzedniczki Janina Porażńska czy Ewa Szelburg-Zarembina). Bywają one zabawne, a czasem (jak w *Czarach-marach*) absurdalne. Sprawiają, że baśnie nie tylko lepiej wpadają w ucho młodego odbiorcy, ale i dostarczają ciekawego elementu gry z językiem, rozwijając wrażliwość na słowo. Małgorzata Strzałkowska posługuje się językiem prostym, ale na tyle skomplikowanym, by dziecko miało szansę na rozwój. Zgrabnie operuje komizmem, pozwalając sobie na grę z odkrywaną przez dziecko konwencją baśni (*Błękitna królowna*) i wprowadzając komizm postaci (np. *Konik Psuja Wspaniałego*) i sytuacji (np. *Czary-mary*).

Plaster Czarownicy i inne baśnie to książka, która ponownie trafia do obiegu czytelniczego. Być może ktoś zechce wyszukać poprzednie wydanie i dokładnie przyjrzeć się innym doskonałym ilustracjom... Być może ktoś z małych czytelników i starszych pośredników w lekturze zechce wejść głębiej w świat baśni i odkryć kolejne ścieżki, które są tu do odkrycia. Bo, jak twierdzi krasnoludek, bohater *Czterolistnej koniczyny*: „warto przyglądać się wszystkiemu z bliska”, wtedy jest szansa, że nie przeoczymy rzeczy ważnych i najważniejszych.

Hanna Diduszko

■ Małgorzata Strzałkowska: *Plaster czarownicy i inne baśnie*. Ilustr. Piotr Fąfrowicz. Projekt graf. Dorota Nowacka. Warszawa: Wydaw. Bajka, 2021.



Opowieść o utraconej i odzyskanej wrażliwości

W powieści Marka Lewina *Riki i drogi* najważniejszy jest bohater dziecięcy i świat jego wyobrażeń. Matwój to nastolatek ze zdiagnozowanym zespołem Aspergera, zaburzeniem mieszczącym się w spektrum autyzmu. Chłopiec doświadcza w dzieciństwie silnej traumy, stając się świadkiem rozpadu małżeństwa rodziców, którzy szukają szczęścia i spełnienia poza domem, co w dużej mierze wiąże się z niezrozumieniem specyficznych zachowań syna – nagłych ataków paniki lub głębokich zapaści, które pozostawiają ich zupełnie bezradnymi wobec niezgłębionej psychiki chłopca. Nie tylko dla rodziców psychika i zachowania Matwija są cały czas zagadką, jego inność, osobność dostrzegają też koleżdy i koleżanki w szkole oraz nauczyciele. Chłopiec pragnie komunikować się z pozostałymi dziećmi w sposób postrzegany w grupie szkolnej jako „naturalny” i „właściwy” dla dzieci. Jednak im bardziej się stara zrozumieć meandry i tajemnice relacji społecznych, tym częściej jest stygmatyzowany przez grupę jako inny. Matwój jest prześladowany, zaszczuty, pozornie tylko akceptowany przez nauczycieli. Powieść przypomina monolog wewnętrzny, gdy do głosu dochodzą dwie wartości: pragnienie uspołecznienia, akceptacji i bezgranicznej miłości oraz wynikająca z wysokiej wrażliwości chłopca potrzeba wyparcia traum i drastycznych wspomnień, których bohater nie rozumie, ale też za które się obwinia.

Kiedy świat chłopca tak bardzo wrażliwego rozpada się, jego jedyną reakcją jest ogromny strach





i wycofanie. Matwój rezygnuje z relacji z bliskimi – aby ocalić siebie, odrzuca rodzinne więzi. Doświadczwszy przemocy, stara się nie pamiętać krzywd wyrządzonych przez rodziców. Chłopiec rozmawia sam ze sobą, nieustannie projektuje świat wewnętrzny, w którym nadaje sens wspomnieniom oraz codziennemu życiu z babcią, opiekującą się wnukiem po rozstaniu rodziców i chorobie nowotworowej matki. Babcia nie decyduje się na ważne rozmowy z chłopcem, nie podejmuje trudnych tematów, zakazuje mu zbliżyć się do pawlacza, gdzie przechowuje listy od matki chłopca.

Chłopiec stara się doświadczać skrajnych emocji, aby, jak sam mówi: „znów czuć się wypełnionym”. Na wskazane „wypełnienie” składają się regularnie powtarzane czynności, m.in. posiłki, oglądanie serialu o Alfie, nauka w nowej szkole, czytanie i inne, które pozornie sprawiają, że Matwój czuje, że organizuje swoją rzeczywistość, wpływa na nią prozaicznymi rzeczami. Nie decyduje się jednak na ponowne uczenie się relacji społecznych, gdyż kojarzą mu się one z opresją, wykluczeniem, stygmatyzacją, byciem obśmiewanym clownem. Co ciekawe, powieść mocno uniwersalizuje ten jakże współczesny problem, jakim jest agresywne i prześmiewcze traktowanie ludzi wrażliwych, postrzeganych jako słabi psychicznie, wyalienowani z brutalnych często struktur i mechanizmów społecznych. Choć książka ta powinna dotrzeć także do dorosłych, to należy ją postrzegać przede wszystkim w kategoriach utworów „antropologicznie wrażliwych” dla młodzieży, w których ludzkie lęki, smutki, traumy obnażane są przed czytelnikiem, tak aby dostrzegł, że nie są to problemy odseparowanych ludzi, ale każdego z nas. Dlatego warto umieć o nich rozmawiać, oswajać je, pozwolić im być, gdyż brak konfrontacji ze złem czy nieszczęściem jedynie je umacnia. A rozpacz, smutek, poczucie dogłębnej utraty

samego siebie to uniwersalne i odwieczne doświadczenie skrajnego (samo)ubezwłasnowolnienia.

Bohater powieści *Riki i drogi* coraz rozpaczliwiej potrzebuje konfrontacji ze swoimi lękami i wspomnieniami. Pojawia się tu wywiedziony z klasycznych mitów i baśni motyw peregrynacji wędrowca do lasu, gdzie dochodzi do systematyzacji dotychczasowych przeżyć – terapeutycznego procesu polegającego na rozpoznaniu samego siebie i akceptacji swojej wrażliwości, przywróceniu hierarchii wartości, zaleczeniu ran, odnalezieniu obrazu przemocowego ojca i umierającej matki, a także do pogodzenia się ze stratami i próbą odnajdywania przyjemności we wspomnieniach, kojącym przywracaniu ich, odnajdywaniu przede wszystkim bliskości z samym sobą i nadawaniu sensu własnemu istnieniu.

Wsluchać się w monolog chłopca i zrozumieć jego emocje pomaga czytelnikowi alter ego bohatera, pies Riki, który oswaja Matwija (tak jak człowiek oswaja zwierzę), bawiąc się z nim, ale też „opowiadając” mu różne historie, snute na bazie przeżyć odmiennego od innych dziecka i jego zmagania z samym sobą. Riki i przemierzone przez niego drogi, przekute w inicjacyjne opowieści, są nie tylko właściwą w tej esencjonalnej emocjonalnie powieści metaforą konfrontacji z samym sobą, rozumianą zarówno przez dzieci, jak i dorosłych, ale także wyraźnym komponentem wyobraźni dziecka ze spektrum autyzmu. Czytelnik pozwoli i z namysłem może wsluchać się w ten strumień myśli dziecka specyficznego, ale poprzez swoje doświadczenia i wrażliwość – dziecka rozpoznawalnego w każdym z nas. *Riki i drogi* to powieść ogromnie potrzebna w naszych nowoczesnych czasach, bo szlachetna, prawdziwa, budująca pomost między rozpaczą, gniewem, żalem oraz poczuciem bycia nikim i niczym, a próbą odnalezienia własnego szczęścia, spokoju ducha i celowości ludzkiego istnienia. Osiągnięcie równowagi życiowej, złotego środka, daje ludziom wiarę i nadzieję na istnienie szczerości uczuć, prawdziwości rozmowy, godność postaw. Czy nie są to w końcu pierwotne potrzeby każdego człowieka?

Katarzyna Slany

■ Mark Lewin: *Riki i drogi*. Przełożyła Olga Świncicka. Lublin: Warsztaty Kultury, 2020.

Katarzyna Slany: polonistka, doktor nauk humanistycznych, badaczka literatury dziecięcej i młodzieżowej.

INSTYTUT KULTURY POPULARNEJ



To wydawnictwo oferujące czytelnikom książki
popularyzujące badania naukowe poświęcone
opisaniu i analizie zjawisk kultury popularnej:

**komiksu • piosenki
fantastyki**

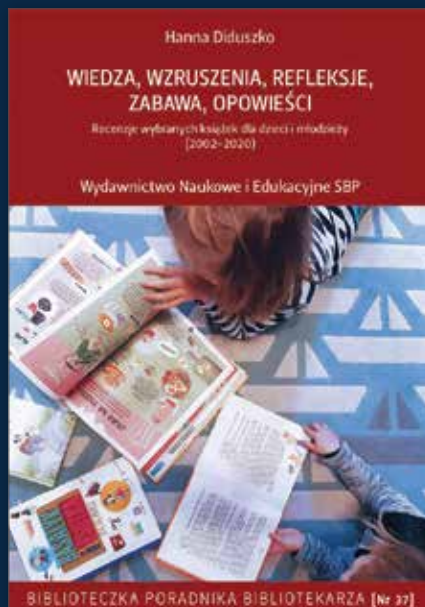
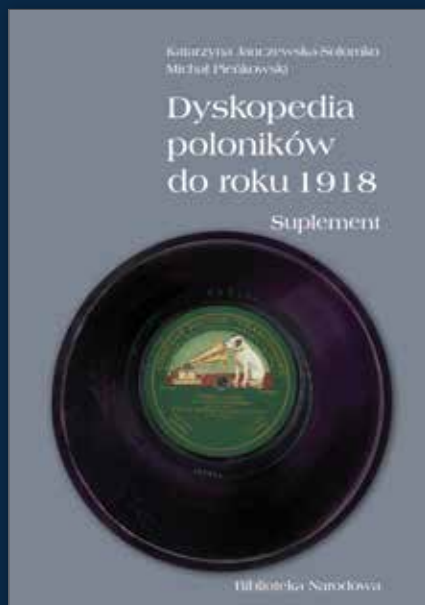
a także, inne ukazujące
inspirujące rejony dawnej
i współczesnej kultury i tradycji:

**książki obrazkowej
musicalu • teatru • poezji**

dotyczące historii
oraz kultury Wielkopolski:

SERIA
**Wielkopolskie
Mikrohistorie**

Nowości Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego SBP



Zapraszamy do sklepu:
wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl